

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, niedziela 16 czerwca 1946 r.

Nr 151 (351)

O pewnej sprzeczności w konstytucji marcowej

Gdy przed 25 laty uchwalono w marcu 1931 r. Konstytucję, toczyła się zacięta walka o jej demokratyczny charakter. Ponieważ opinia narodu była rozpolowiona, partie postępowe bowiem i partie zachowawcze rozporządzały prawie jednakową ilością głosów. — więc decyzje w ważnych sprawach zapadały częstokroć nieznaną większością głosów... niepołączonych. Tak np. o wprowadzeniu do ustroju naszego państwa, instytucji Senatu zdecydowały głosy 6 niemieckich junkrów z Pomorza.

Dzisiaj, gdy budujemy państwo na nowych podstawach i w nowych warunkach, niewątpliwie szereg przepisów Ustawy Konstytucyjnej będzie musiało ulec zmianie.

Na szczególną uwagę zasługuje sprzeczność, jaka istnieje w Konstytucji marcowej w związku z Senatem.

Senat pomyślany jest w Konstytucji jako instytucja do pewnego stopnia kontrolująca działalność ustawodawczą Sejmu. Art. 35 Konstytucji głosi, że „każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia”. Ale w pewnych wypadkach Sejm i Senat obradują razem — „łącząc się z samego prawa w Zgromadzenie Narodowe”. Następnie to mianowicie przy wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, a także przy rewizji Konstytucji. Przewiduje to art. 125, którego odnośnym ustępem głosi: „Co lat 25 po uchwaleniu niniejszej Konstytucji ma być Ustawa Konstytucyjna poddana rewizji zwyczajną większością Sejmu i Senatu, połączonych w Zgromadzenie Narodowe”.

Oznacza to, że nad rewizją Konstytucji posłowie i senatorowie obradują na równych prawach jako jedna izba. Zgromadzenie Narodowe w tym wypadku jest to Sejm, rozszerzony o 111 nowych przedstawicieli społeczeństwa — senatorów — wybranych na innych zasadach. Obecnie jesteśmy wobec problemu rewizji Konstytucji. Odpowiedź „tak” lub „nie” w sprawie Senatu sprowadza się do zagadnienia, czy o jej zmianach ma decydować 444 przedstawicieli narodu, czy też 555.

Czy jednak tylko do tego? Właśnie, że nie tylko. I tu natrafiamy na ową sprzeczność w Konstytucji marcowej, o której uprzednio wspomnieliśmy.

Cecha demokracji jest, że uznaje równe prawa wszystkich obywateli. Art. 96 naszej Konstytucji również wyraźnie to stwierdza: „Wszyscy obywatele są równi wobec prawa”. Art. 11 i art. 36 gwarantują obywatelom równość w głosowaniu na posłów i senatorów.

Sejm i Senat obraduje oddzielnie składają się z członków wybranych na zasadzie równości: wszyscy obywatele, którzy ukończyli 21 lat wybierają posłów, wszyscy obywatele, którzy ukończyli lat 30 (oprócz potłów) wybierają senatorów. Sejm i Senat wzięte oddzielnie są więc ciałami jednolitymi. Ale z chwilą, gdy łączą się w Zgromadzenie Narodowe, tworzą ciało, w którym starsza część społeczeństwa reprezentowana jest dwukrotnie: raz przez posłów, drugi raz — przez senatorów, natomiast młodsza część społeczeństwa reprezentuje tylko posłów.

Jest jasne, że zasada równości w tym wypadku zostaje wyraźnie naruszona.

Pomijając już kwestie układu sił w Senacie, sam fakt naruszenia zasady równości obywateli w składzie Zgromadzenia Narodowego wystarcza, by uznać konieczność usunięcia tej anomalii przez ograniczenie się do wyboru tylko posłów.

W gorące, iaka towarzyszyła uchwaleniu Konstytucji marcowej, to naruszenie zasady równości mogło przejść niezauważone. Dziś nadszedł czas, by to przeoczenie naprawić.

Dla uczciwego patrioty i demokracji nie ma w tej sytuacji powodów, które by mu kazały głosować za utrzymaniem w Sejmie Konstytucyjnym, sprzecznej z zasadami demokracji nierówności, iaka wytwarza

Rząd angielski

nie ma żadnych zastrzeżeń do zachodnich granic Polski

Nie będzie nowej wojny — Minister Hartley Shawcross o stosunkach polsko - brytyjskich — Odpowiedź ministra L. Chajna

KRAKÓW 15.6 (PAP). W czasie pobytu swego w Krakowie prokurator Shawcross wygłosił do zebra-nych przedstawicieli władz i sędziów krakowskiego przemówienie, w którym poruszył kwestie kształtowania się wzajemnych stosunków brytyjsko-polskich.

Naród polski i angielski łączą wspólne tradycje wolności i swo-

body oraz wspólna dążność do realizacji hasła demokratycznych w życiu państwa i narodu.

Jeżeli istnieją jakkolwiek nieporozumienia pomiędzy Polską a Anglią są one zupełnie nieistotne i wynikają w dużej mierze z wzajemnej nieznajomości stosunków. Jedną z przyczyn tych chwilowych nieporozumień jest

kwestia wystąpienie p. Churchilla w sprawie zachodnich granic Polski.

Rząd brytyjski nie wyraża żadnych zastrzeżeń co do obecnych granic zachodnich Polski. Odwrotnie — życzy Polsce jak najszybszego zagospodarowania się na Ziemiach Odzyskanych.

Jeśli chodzi o armię Andersa —

rząd angielski nie dopuści, aby armia ta stanowiła jakakolwiek siłę wojskową, czego dowodzi przeprowadzona demobilizacja żołnierzy andersowskich. Armia Andersa stanowi dla rządu brytyjskiego poważny kłopot również pod względem gospodarczym ze względu na konieczność zatrudnienia tysięcy zdemobilizowanych żołnierzy.

Prokurator Shawcross stwierdza również, iż Anders nadużył w dużym stopniu udzielonej mu gościnności rządu brytyjskiego.

W momencie, kiedy społeczeństwo brytyjskie będzie w pełni zaangażowane ze stosunkami, jakie panują w Polsce i z trudnościami, tak dzielnie pokonywanymi przez zdany i żywoty naród polski, wszelkie nieporozumienia znikną całkowicie. Niema żadnych przeszkód dla przyjaźni i sojuszu polsko-brytyjskiego. Niema też żadnych podstaw do przypuszczenia możliwości nowej wojny, współpracy narodów, zrzeszonych w ONZ doprowadzi do pełnej stabilizacji pokoju światowego — zakończy swe przemówienie sir Shawcross.

Wiceminister Chajna podziękował prokuratorowi Shawcrossowi za słowa uznania dla narodu polskiego i wyraził nadzieję, że po przyjaznych słowach nastąpią realne fakty, między innymi w odniesieniu do armii Andersa i do złota polskiego, znajdującego się w Wielkiej Brytanii.

Wiceminister Chajna powiedział na zakończenie, że jakkolwiek różne są drogi demokracji polskiej i angielskiej i różne warunki życia obu narodów, to jednak wierzy, że obie te demokracje będą ze sobą jak najściślej współpracować, a przyczyni się do tego w dużym stopniu wizyta prokuratora Shawcrossa.

Wielka Czwórka obraduje Na warsztacie sprawy traktatów pokojowych z satelitami „Osi” — Rozbieżności w sprawach austriackich

PARYŻ, 15. 6. (PAP). — Na nowej konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki przybyli już ministrowie Byrnes, Mołotow, Bevin. Na sobotnim inauguracyjnym posiedzeniu przewodniczył minister spraw zagranicznych Bidault.

PARYŻ, 15.6 (PAP) — Na posiedzeniu konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych minister Mołotow wystąpił z wnioskiem umieszczenia na porządku obrad w poniedziałek sprawy włoskiej i oświadczył, iż monarchiści i faszyci włoscy nie chcą pogodzić się z wyrażoną w referendum wolą narodu włoskiego. Na państwach, które podpisały deklarację moskiewską z roku 1943 i nowe warunki zawieszenia broni, ciąży obowiązek udzielenia poparcia demokratycznemu rządowi włoskiemu.

Minister Bevin wyraził zgodę na rozpatrzenie sytuacji politycznej we Włoszech, lecz zażądał, aby przede wszystkim omówić sprawę austriacką.

Minister Bidault, który przewodniczy obradom konferencji, zaproponował, opierając się na protokole ostatniej sesji rady ministrów spraw zagranicznych, aby na obecnej sesji rozpatrzono sprawę traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią oraz zagadnienie Niemiec

Minister Byrnes postawił wniosek, by sprawa austriacka została również rozpatrzona. Minister Mołotow zaznaczył, że chciałby zaznaczyć z powzięciem decyzji w sprawie austriackiej do chwili, gdy inne zagadnienia będą już załatwione.

Minister Bidault zaproponował, żeby sprawa austriacka została wciągnięta na porządek obrad, tak samo jak sprawa niemiecka, nie jako temat do ostatecznej dyskusji, a jedynie jako wstępna wymiana zdań.

Minister Mołotow, wyraził zgodę na takie postawienie sprawy. Zaznaczył jednak, że zgoda jego na wciągnięcie sprawy austriackiej na porządek obrad nie oznacza „gody na dyskusję nad traktatem pokojowym z Austrią. Chodzi jedynie o ogólną dyskusję w tej kwestii.

sie wskutek wprowadzenia do grupy senatorów. W Sejmie Konstytucyjnym senatorowie nie spełniają czynności kontrolujących, są więc niepotrzebni.

Odpowiadając na pierwsze pytanie referendalne „tak” w żadnej mierze nie przesadzamy, czy w przyszłej Sejm Konstytucyjny ma uchwalić parlament jedno czy dwulizbowy;

Minister Byrnes oświadczył, że sprawozdanie zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Włochami powinno być rozpatrzone przez Radę.

PARYŻ, 15. 6. (PAP). — Radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow przybył w piątek po południu samolotem do Paryża. Towarzyszą mu obydwa jego zastępcy Dekanozow i Wyszyński. Mołotow opuścił samolot z uśmiechem na twarzy.

Minister radziecki przywitał się m.

en., na lotnisku z ambasadorem brytyjskim w Paryżu Duff Cooperem, który oczekiwał ministra, mającego przybyć nieco później.

LONDYN, 15. 6. (PAP). — Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin odleciał z lotniska Northolt pod Londynem około godz. 16,30 w piątek udając się do Paryża na wznowienie obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych 4-ch mocarstw. Wsiadając do samolotu Bevin powiedział z uśmiechem, że jest „pełen nadziei”.

Padną trzy bomby Dalsze szczegóły przygotowań do eksperymentu z bombami atomowymi

Specjalny przedstawiciel PAP, biorący udział w delegacji polskiej na pokazy działania bomby atomowej na Pacyfiku, depeszuje, że w Cagunie atolu Bikini skoncentrowano już około 100 rozmaitych okrętów wojennych, które będą obiektami eksperymentów z bombami atomowymi.

Pierwsza bomba atomowa będzie eksplodowała w powietrzu, druga na powierzchni wody. Nie jest wykluczone, że rzucona zostanie również trzecia bomba, która wybuchnie na głębokości kilkudziesięciu metrów pod powierzchnią wody.

Przeciwko próbie z tą trzecią bombą niektórzy uczeni wysunęli poważne zastrzeżenia, wyrażając obawę, że może ona pociągnąć za sobą zbyt ciężkie skutki.

Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Na atolu Bikini przygotowania już zakończono.

Evakuacja mieszkańców, nie nastąpiła trudności, gdyż cała ludność obejmowała 160 dusz. Przywódcą zamieszkałego tam szczepu hawajskiego Jemata Kabwa nie sprzeciwił się przesiedleniu do nowo-owej osady.

Wśród okrętów, które mają ulec

zbombardowaniu, znajduje się amerykański pancernik, krążownik i inne jednostki przestarzałego typu. Są tam m. in. 2 wielkie lotniskowce oraz pancernik „Pensylwania” i „Iowa”, które były niegdyś chlubą floty amerykańskiej.

Celem dla bomb atomowych będzie również znany krążownik „Prinz Eugen”. Do atolu Bikini sprowadzono też 2 okręty japońskie a mianowicie, pancernik „Gago” o wyporności 32 tys. ton i krążownik „Sakawa” jednostki wybudowane podczas ostatniej wojny.

Jutro zebranie w sprawie referendum

17 b. m. o godz. 17-tej na stadionie sportowym przy zbiegu Kilińskiego i Tymienieckiego odbędzie się wielkie zgromadzenie w sprawie

Referendum Ludowe

Przemawiać będą przedstawiciele Centralnej Komisji Związków Zawodowych i Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Po zgromadzeniu odbędzie się mecz piłki nożnej między drużynami klubu sportowego włókniarzy-Zjednoczone i drużynami klubu sportowego kolejarzy Z. Z. K.

Rozumieją nawet prości, że potrzeba nam jedności, a jedności wspólny znak, to trzykrotnie tak, tak, tak

K. G.

Wincenty Witos przeciwny Senatowi

Model ustrojowy Polski w programie ludowców

W Sejmie Ustawodawczym, pierwszym Sejmie niepodległej Polski ruch ludowy reprezentowany był przez dwa stronnictwa: umiarkowane, kierowane przez Wincentego Witosa PSL „Piast” i bardziej radykalne — PSL „Wyzwolenie”. W zażartych dyskusjach nad projektem Konstytucji — mimo pewnych różnic programowych — stanowisko obu stronnictw w sprawie ustroju Polski było podobne: za Sejmem jednoizbowym, przeciw Senatowi.

Już na 4-ym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 22 lutego 1919 r. w debacie nad sprawozdaniem ówczesnego premiera Paderewskiego i min. Skarbu Engliha Wincenty Witos imieniem PSL „Piast” formułuje model ustrojowy Polski w myśl idei ludowców. Oświadcza wówczas:

„Polska będzie wtedy potężna, gdy się oprze na masach ludowych. Dlatego w naszych pracach konstytucyjnych budować będziemy państwo polskie jako rzeczpospolitą ludową z wybieranym prezydentem na czele, z sejmem jednoizbowym, jako dzierżycielem suwerenności i ludowładztwa, wybrany na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego prawa głosowania...”

Jeden z najwybitniejszych posłów — piastowców dr Kiernik, dzisiejszy minister Administracji Publicznej na posiedzeniu Sejmu w dniu 13-ym maja 1919 r. ponawia żądanie jednoizbowego Sejmu:

„Wobec żądań ludu, który przyszedł do głosu i w całym świecie zdobywa to, co mu się słuszenie należy z tytułu praw przyrodzonych, nie możemy cofać się wstecz i musimy przyjść do przekonania, że jeśli zasada jednowładztwa narodu ma być przeprowadzona, to musi stanąć na stanowisku Sejmu jednoizbowego”.

Równie zdecydowanie i mocno występował przeciw Senatowi inni ludowcy: Poseł Dębski z Klubu PSL 28 września 1920 roku wołał:

„Smiem twierdzić, że tym, czym dla konstytucji 3 maja było zniesienie liberum veto, tym dla naszej konstytucji, jeśli ma wnieść nowy pęd

do życia polskiego i wpłynąć na rozwój demokracji polskiej, będzie uchwalenie sejmu jednoizbowego...”

A przedstawiciel PSL „Wyzwolenie”, poseł Rudziński (w dniu 24 września 1920 r.) oświadczył:

„Jeśli wychodzimy z założenia bezwzględnej równości obywatelskiej w Polsce, to wyrazem woli całego narodu może być sejm i to sejm je-

dynie jednoizbowy. Wszelka nadbudowa jednoizbowego sejmu będzie odpowiednikiem pewnej specyficznej klasy społeczeństwa, która będzie dążyła do tego, ażeby nad tym sejmem rozciągnąć specjalną kontrolę.

W myśl tego postawimy poprawkę, wg której art. 2 brzmiałby: „Władza zwierzchnia Rzeczypospolitej pochodzi od Narodu. Organem Narodu w zakresie ustawodawczym jest Sejm. Słowo „Senat” skreślamy.

Jeśli dziś, po 25 latach, zagadnienie Senatu w ruchu ludowym stało się przedmiotem dyskusji, a nawet ostatnio spowodowało w PSL rozłam, to nie dlatego że zmieniła się funkcja, jaką spełnia Senat w życiu państwowym, a dlatego, że nie wszyscy działacze ludowi pozostali wierni ideałom ruchu ludowego.

J. Kor.

Spółdzielcze „tak” wobec referendum

Centrale spółdzielcze wydały odezwę, w której m. in. czytamy: Nie jesteśmy ruchem politycznym. Nie możemy zajmować się sprawami politycznymi między stronnictwami demokratycznymi. Ale jesteśmy ruchem społecznym pracującym i dlatego nie może być nam obojętne nic z tego co, jakkolwiek drogą, kształtuje los społeczny ludu polskiego. Dlatego nie możemy milczeć, kiedy cały naród ma odpowiedzieć na najważniejsze pytanie, dotyczące jego przyszłości. Sprawa senatu nie jest sprawą błahą. Odpowiedź na pierwsze pytanie będzie drogowskazem, czy demokracją polską bez senatu ma być prawdziwa władza ludu, bezpośrednia i suwerenna, czy z senatem ma być zaledwie głosem ludu, cenzurowanym przez „elitę”. A od tego zależy ogromnie wiele — nie tylko w polityce, ale w warunkach społecznych i gospodarczych bytu ludzi pracy.

Dlatego zabieramy głos i odpowiadamy „tak” na pierwsze pytanie. Chcemy zniesienia senatu. Sprawa ustroju społecznego i gospodarczego Polski — to poza wszystkim sprawa sensu naszej pracy spółdzielczej. Chcemy ustroju opartego na uspołecznionym przemysle i chłopskim rolnictwie. Tylko w takim ustroju spółdzielczość ma swój wielki sens i mają sens nasze społeczne i narodowe ideały.

Odpowiadamy „tak” na drugie pytanie.

Czy chcemy utrwalenia granic Rzeczypospolitej na Odrze i Nisie? Tak, bo jesteśmy Polakami.

Odpowiadamy po trzykroć „tak” i czynimy to w pewnym poczuciu racji i odpowiedzialności. Dla żadnej rozgrywki partyjnej nie wolno nam naruszać fundamentów Polski ludowej, bo Polska ludowa — to jedyna Polska, która może istnieć

dziś i na przyszłość — jako państwo mocne i sprawiedliwe. Takie jest nasze stanowisko. Pod odezwą widnieją następujące podpisy: „Spółem” Związek Gospodarczy SP RP. Przew. rady nadz. St. Bieniek, prezes zarządu (—) J. Zerkowski, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP przew. rady gł. (—) D. Kuszewski, zes zarządu (—) J. Zerkowski,

Bank Spółdzielczy „Społem” przew. rady nadz. (—) St. Tołowiński, prezes zarządu (—) D. Kuszewski, Centralna Kasa Spółek Rolniczych. Br. Piotrkowski, Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Centrala Gosp. Spółdz. Budowl. RP. Centrala RP przew. rady nazw. (—) M. Nowicki, prezes zarządu (—) W. Pirog.

Referendum w ocenie Arki Bożka Przekonywujące uwagi

We wczorajszym „Dzienniku Zachodnim” znajduje się artykuł Arki Bożka wybitnego działacza PSL, skierowany do ludności Opolszczyzny, w którym omawia on sprawę nadchodzącego referendum.

Omawiając tę sprawę oraz sprawę przyszłych wyborów Arka Bożek pisze:

„Obydwie instytucje są najważniejszą formą demokratyczną, wyrażeniem woli i sprawowaniem władzy przez naród. Wymagają one od społeczeństwa wielkiego wyrobienia społecznego i wysokiej świadomości”.

Nie jestem ślepy ani głuchy i wiem, co nurtuje w społeczeństwie. Jeśli odważymy się złapać byka na rogi i widzieć prawdę, to stwierdzimy, że pewna część społeczeństwa boi się referendum, Wietrzy w nim

Marsz. Montgomery w Palestynie

LONDYN, 15. 6. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy, że przybył tam z Egiptu marszałek Montgomery i rozpoczął rozmowy z dowódcą wojsk brytyjskich w Palestynie gen. Parkerem.

Nożycami przez prasę

Co robi Ministerstwo Rolnictwa?

Takie pytanie stawia w artykule wstępnym „Dziennik Ludowy”, bijąc na alarm z powodu braku jakiegokolwiek akcji ministerstwa wobec zbliżających się szybko żniw:

„Oto żniwa coraz bliżej, a nasze czynniki miarodajne, tak jakby nic o tym nie wiedziały. Nie słychać i nie widać żadnych przygotowań. Nawet tak popularne przed wojną komunikaty Ministerstwa Rolnictwa o stanie zasiewów nie ukazują się w ogóle.

Jakie są przygotowania do żniw?

To pytanie ciśnie się na usta wszystkich.

Jakieś dziwne sprzysiężenie milczenia panuje w tej sprawie. Minister Rolnictwa, który tak lubi jeździć po całej Polsce i który tak lubi wygłaszać sążniste przemówienia jakos nie zabrał do tej pory głosu w tej sprawie najważniejszej dla rolnika.

Ministerstwo Przemysłu, Centrala Paliw Płynnych, Państwowa Komunikacja Samochodowa i inne urzędy, od których w dużej mierze zależy sprawa sprzężonego zorganizowania akcji żniwnej, też nabrały wody w usta i milczą jak zakłete.

Jakie są przygotowania do akcji żniwnej?

Czy rozprawdzono kosi i żniwiarki na całym terenie kraju?

Jak rozwiązane będzie zagadnienie transportu?

Czy jest przygotowany odpowiedni zapas paliwa?

Czy organizowane są brygady żniwne?

Czy zorganizowano dla nich pomieszczenie i wyżywienie?”

Istotnie. Brak jakiegokolwiek informacji o przygotowaniach do akcji żniwnej jest zastanawiający. Zaznaczyło się to już w okresie sierpniowym wiosennych. Podczas gdy w naszym kraju akcja siewów i zbiorów była potraktowana jako front walki o byt narodu i społeczeństwo stale informowane było o wynikach tych akcji, obecnie panuje kompletna cisza. Słusznie pisze „Dziennik Ludowy”:

„Tak dłużej być nie może. Bijemy na alarm. Trzeba wykorzystać ostatnie tygodnie przed żniwami, trzeba odrobić wszystko to, co wskutek niedoładności czy może złej woli zostało poniechane. Trzeba zmobilizować wszystkie siły, wszystkie rozporządzalne środki, aby ani jeden kłos nie pozostał niezjęty na polu”. (Jk.)

Ruch telefoniczny między Polską a Węgrami

Z dniem 27 maja 1946 r. został zaprowadzony ruch telefoniczny między Polską a Węgrami. Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosi 210 zł. Dopuszczone są prócz państwowych rozmowy prywatne pilne i zwykłe.

1 osoba zabita, około 30 rannych

Wypadek jakiego nie pamiętają tramwajarze łódzcy

Wczoraj około godziny 2-jej pp. u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej miał miejsce mroźny krew w zylach wypadek tramwajowy, który rozmiarami swymi i ilością ofiar przewyższa wszystkie, jakie pamiętają tramwajarze łódzcy.

W ul. Czerwona skręca właśnie „szóstka” tak, że motorniczy „trójkę”, jadącej w stronę Placu Reymonta, musiał zahamować tramwaj, by przeloczyć zwrotnie. W tym momencie jednak zawiodły hamulce i pierwszy wagon wyleciał z szyn. Przyczepki pchnęły go jeszcze silną ciężkością tak mocno, że karosaria wagonu zwała się z podwozia, pociągając za sobą pasażerów. Powstał

nieopisany huk, tumult, brzęk tłuczonego szkła i rozległy się jęki rannych.

Po kilku minutach zjawia się na miejscu pierwsza karetka Miejskiego Pogotowia. Później nadjechały jeszcze dwie. Poczęto odwozić rannych najpierw do szpitala „Betleem”, a gdy tam nie starczyło miejsca — do szpitala św. Jana.

Zabita została Helena Szubert, zamieszkała w czasie okupacji przy ul. Napiórkowskiego 65 (obecnego adresu na podstawie dokumentów nie dało się stwierdzić).

Z poważnie rannych do szpitala „Betleem” odwieziono: Cecylię Szymankiewicz (Rodakowskiego 15), Leokadię Urbaniak (Siedlecka 24), Halinę Kurowska (Al. Kościuszki 67), Reginę Sobanska (Sanocka 20), Zdzisława Kozłowskiego (Krucza 10),

Klarę Kaczmarską (Nowozarzewska 47).

Do szpitala św. Jana odwieziono: Olge Naorniakowska (Karolewska 36), Helenę Turlejowska (Wólczańska 74), Emilię Kopsz (Senatorska 15), Wandę Karolewską (Olszowa 2), Jana Krzeczakowskiego (Napiórkowskiego 30), Eugenie Dryzner (Lutomierska 36), Apolonie Madej (Księży Młyn 4), Jana Cieszkowskiego, Stanisława Szydłowskiego, Wandę Baranowska oraz Szyska.

Kilkanaście osób ciężko rannych przewieziono do domów.

Na miejscu wypadku przybyła również straż ogniowa, która w ciągu półtorej godziny usunęła rozbitą wagon z szyn, umożliwiając podjęcie przerwanej drogi tramwajowej. (o)

Na wizytę sir Shawcrossa

Sir Shawcross, generalny prokurator brytyjski udał się do Warszawy. (PAP)

Cieszymy się z wizytą i z tego najwięcej, że zobaczył sir Shawcross, co potrafi Niemcy. Widok ruin się przyda — z pewnością to twierdzą — gdy mu przyjdzie oskarżać zbójów w Norymberdze.

CYK

s.łp.

BARBARA DAWIDOWICZÓWNA
Uczennica III kl. Głmn. Czapeczyńskiej w Łodzi lat 17,
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dn. 16. 6. 1946 r. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 16. 6. 46 r. o godz. 4.30 pp. z domu żałoby przy ul. Michałowskiego 3 na Słany Cmentarz w Chojnach. Pogrzebeni w głębokim smutku (3761).
RODZICE, SIOSTRA I RODZINA.

Jak będą głosowali wszyscy uczciwi demokraci

KARTKA DO GŁOSOWANIA LUDOWEGO

- a) Czy jesteś za zniesieniem Senatu? **TAK**
- b) Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? **TAK**
- c) czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nisie Łużyckiej? **TAK**

POUCZENIE DLA GŁOSUJĄCEGO

Po każdym pytaniu napisz odpowiedź „tak” zamiast wyrazu „tak” możesz postawić krzyżyk. Kartę włóż do koperty i oddaj przewodniczącemu Komisji.

Bedziemy mieli w Łodzi tanie ryby

Dla członków Zw. Zaw. kupcy sprzedawać będą bez zysku

Akcja popularyzacji konsumpcji ryb, o której donosiliśmy przed parudniami, dała asumpt do konferencji w Wydziale Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego. W konferencji wzięli udział reprezentanci wszystkich tych czynników, które mają wpływ na kształtowanie się rynku rybnego w Łodzi oraz na fluktuację cen. Byli więc obecni przedstawiciele Wydziału Apropowizacji, Państw. Centrali Rybnej, Społecznej Komisji Kontroli Skarbowej oraz Sekcji Rybnej przy Związku Kupców m. Łodzi. Stronę zainteresowaną w obniżeniu cen reprezentowali przedstawiciele Związków Zawodowych i partii politycznych.

Obecna sytuacja na rynku rybnym w Łodzi nie przedstawia się zadowalająco. Centrala Rybna nie we wszystkich wypadkach może podjąć swej roli hurtownika; czyni to zaledwie w ok. 10 proc. Składają się na to różne przyczyny między innymi — brak chłodziń. Na ul. Rzgowskiej istnieje bowiem tylko zamrażalnia, w której utrzymuje się temperatura — 15 stopni C. Temperatura zaś, nadająca się dla przechowywania ryb, wynosi od —1 stopni do +2 stopni.

Siła rzeczy część agendy Centrali przejęli sami detaliści, zakupując większe partie ryb morskich bezpośrednio w Gdyni.

W wyniku dyskusji wszyscy zebrani zgodzili się z tym, że usztywnienie cen na ryby jest na dłuższą metę niemożliwe. Ceny te muszą być elastyczne, gdyż każda niemal partia ryb zakupiona w Gdyni posiada inną cenę. Powstał więc projekt, by co tydzień ustalać ceny na ryby, dostosowując je do aktualnej sytuacji na rynku rybnym.

Drugim pozytywnym osiągnięciem konferencji jest dobrowolne zobowiązanie się kupców branży rybnej do sprzedaży dorszy dla pracujących po cenie kosztu. Każdy członek Związków Zawodowych może za okazaniem legitymacji nabyć dowolną ilość dorszy po niższej cenie, przy której kupcy rezygnują z zarobku.

Z kolei kupcy — detaliści wysunęli

swoje dezyderaty, które ich zdaniem przyczynia się do uzdrowienia rynku rybnego w Łodzi i do zwiększenia konsumpcji.

Najważniejszym czynnikiem w handlu rybami jest transport. Władze kolejowe powinny szczególnie opieką otoczyć transport ryb. Na stacji w Łodzi skrzynie z rybami powinny być wyładowane pierwsze i to natychmiast po przybyciu pociągu. Przy wyładunku wagonów drobnicowych obsługa kolejowa powinna obchodzić się z rybami ostrożnie, nie przetrzącać skrzynek i nie obracać ich.

Jako drugi warunek wysunęli kupcy konieczność wzmocnienia kontroli sanitarnej w handlu rybami. Nie chodzi tylko o to, by tanio sprzedawać ryby, ale w pierwszym rzędzie o to, by nie zatruwać społeczeństwa. Nieuczciwi kupcy mogą w ten sposób narazić nabywców na stratę materiału. Dotyczy to głównie tzw. „handlu dzikiego”, który jako nieregulowany wawy wyjęty jest spod jakiegokolwiek kontroli.

Zdaniem kupców, należałoby zakazać pokatnego handlu rybami, a uruchomić, tak jak przed wojną, halę rybną przy ul. Piłsudskiego. Przy tej

centralizacji łatwo będzie można dopilnować czy przepisy sanitarne są stosowane.

Wydz. Apropowizacji zrobi wszystko, by spełnić słuszne żądania kupców, z drugiej zaś strony przestrzeżać się będzie, by kupcy ograniczyli się do słusznego zarobku.

W niedługim czasie powstanie prawdopodobnie na terenie Łodzi sklep rybny Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Bedzie to sklep interwencyjny, który wpłynie bezwzględnie na kształtowanie się cen na rynku rybnym. (o)

Do walki z lichwą przystępuje PCH

Jak się dowiadujemy w dniach 21 i 22 czerwca br. w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbędzie się konferencja dyrektorów oddziałów wojewódzkich Państwowej Centrali Handlowej z całej Polski.

Na konferencji tej omówione zostaną między innymi wyniki w zakresie regulowania cen i walki z lichwą i spekulacją w najważniejszych ośrodkach kraju. Przedstawione też będą plany na przyszłość. W wypadkach uciążliwych cen spekulacyjnych jakiegokolwiek bądź artykułu lub nierównomiernego dopływu produktów na rynek Państwowa Centrala Handlowa winna regulować zagrożoną równowagę rynku przez doprowadzenie do sprzedaży wystarczającej ilości brakującego lub schowanego a sztucznie zwyżkującego artykułu.

Jeśli chodzi o regulowanie cen, to zachowany ma być ściśle procentowy zysk ustalony przez Ministerstwa Przemysłu Apropowizacji i Handlu dla swoich klientów, a gdy kupiectwo nie wywiązuje się z zadań na nim ciążących, wówczas P. C. H. wkrocza ze swoją interwencją na rynek. (g)

Wojewoda Dąb-Kocioł

O Święcie Ludowym

Obchody Święta Ludowego w roku bież. w całym kraju wypadły imponująco. Na terenie województwa łódzkiego obchody stały się szczególnie gorącą manifestacją jedności świata pracy wsi i miast — chłopów i robotników. Od wojew. łódzkiego, ob. Dąb-Kocioła, na którego barkach, jako przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego obchodu, spoczywał cały ciężar pracy przygotowawczej w województwie, i który z tego względu jest najlepiej zorientowany w przebiegu obchodów na terenie naszego województwa — przedstawiciel naszego pisma uzyskał następujące informacje. Dokładnie obrazujące rozmiary trudności i osiągnięte rezultaty.

Omawiając przebieg obchodów Święta Ludowego w miastach powiatowych woj. łódzkiego — ob. Wojewoda stwierdza, że odbyły się one bez udziału PSL, ale za to przy wybitnej współpracy partii robotniczych.

Mimo intensywnej propagandy przeciw obchodom Święta — stwierdza woj. Dąb-Kocioł — jaką pewne czynniki rozwinęły we wszystkich wsiach i miastach województwa, mimo rozrzucaenia licznych ulotek, wzywających chłopów do wstrzymania się od udziału w obchodach, jak również rozpowa-

szesniana plotek, które miały na celu zastraszenie chłopów — uroczystości miały charakter powszechny. Jak donoszą meldunki, w niektórych powiatach elementy wrogie wystąpiły czynnie: w pow. łowickim zatrzymano w dniu święta 50 furmanek, wiozących chłopów do Łowicza i zmuszono je do powrotu, a w pow. sieradzkim zdarzyły się nawet wypadki ostrzeliwania samochodów z uczestnikami święta.

Mimo te wszystkie przeszkody i mimo to, że obchody Święta Ludowego w miastach powiatowych nie mają tradycji — frekwencja uczestników była wszędzie duża, przeto uroczystości tegoroczne, wojewoda Dąb-Kocioł ocenia jako udane. W województwie łódzkim w święcie wzięło udział łącznie około 200 tys. osób. Najokazalej wypadły uroczystości w Łodzi — 30 tys. uczestników, Rawie Mazowieckiej — 20 tys., Kutnie, Końskich i Opocznie — po 15 tys. W pozostałych powiatach liczba uczestników wynosiła po 10 tys. w każdym, z wyjątkiem powiatów — Sieradz i Wieluń, gdzie odbyło się zaledwie 3-5 tys. osób.

No podkreślenie zasługuje również fakt, że wszystkie zamierzone obchody doszły do skutku i odbyły się w atmosferze powagi i spokoju. Nie za-

notowano nigdzie żadnych kłótni ani awantur mimo, że zabawy przeciągnęły się do późnego wieczora. Świadczą to nie tylko o sprawności organizacji, ale przede wszystkim o godnej postawie chłopów w stosunku do święta.

Na zakończenie ob. wojewoda zwraca uwagę na wybitną aktywność Komitetów Obchodu Święta Ludowego, jak również na wydatną pomoc organizacji robotniczych, straży pożarnej, kinofikacji, artystów scen łódzkich i in.

Dzięki zgodnej współpracy z właściwej postawie chłopów woj. łódzkie miało w Święcie Ludowym największy w całej Polsce udział uczestników.

Otwarcie radiowęzła w Ujeździe

Dziś odbędzie się uroczystość otwarcia radiowęzła w osadzie Ujazd, pow. bełżyńskiego. Na uroczystości tę zapowiedzieli swój przyjazd min. Matuszewski i władze naczelne Polskiego Radia z Warszawy oraz przedstawiciele prasy społecznej i łódzkiej.

Z Łodzi w uroczystości udział wezmą m. in. wicewojewoda Szudziński, prezydent Mijał i inni.

Polskie wyroby włókiennicze rewelacja na międzynarodowych targach we Francji

W dniu dzisiejszym odbędzie się otwarcie wielkiej wystawy konfekcyjnej, organizowanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego. Otwarcie wystawy dało asumpt CZPW do zwołania konferencji prasowej, której przewodniczył zast. gen. dyrektora inż. Cz. Babiński. Na konferencji tej dr. Olszewski przedstawił wyniki C. Z. P. Wł. przy zorganizowaniu fabryk konfekcyjnych.

W okresie drugiej niepodległości dział konfekcyjny była to w 70% wytwórczość chałupnicza, wyzysk pracownika i mała wydajność. Okres powojenny tę sytuację zupełnie zmienił. Obecnie pracuje 114 fabryk konfekcyjnych (w tem 18 na Ziemiach Zachodnich), których działalność cechuje racjonalizacja produkcji.

Od dnia 1 lipca r. b. w Polsce pracować będą w dziedzinie konfekcji zakłady skomasowane, liczące co najmniej po 600 pracowników. Od tego też czasu nastąpi całkowite przejście na system taśmowy. Spowoduje to: a) zwiększenie wydajności pracy robotnika o 40%, b) utrzymanie produkcji na odpowiednim poziomie przy słabszych nawet kwalifikacjach robotników, c) podniesienie się jakości produkcji.

W tej chwili na 7.320 posiadanych maszyn konfekcyjnych jest czynnych 4.796.

Wpływ systemu taśmowego na wydajność pracy jest wyraźny, gdy porównamy następujące cyfry: w II półroczu 1945 r. wyprodukowano w dziale konfekcyjnym — 3.556.000 sztuk, a w czterech pierwszych miesiącach 1946 roku — 5.779.600 sztuk.

Jednym z najważniejszych zadań Laboratorium będzie stworzenie działu modelowania konfekcji męskiej i damskiej w/g wzorów angielskich, francuskich z dodaniem polskich projektów artystycznych. Wyniki działalności Laboratorium obserwować będziemy w III kwartale, gdyż fabryki w tym okresie przejdą już na produkcję w/g ustalonych przez nie modeli. W III i IV kwartale na potrzeby miasta i wsi (sektor cywilny) w dziale konfekcji przeznaczone jest 60% produkcji.

Niezależnie od prac już podjętych dział konfekcji szkolnej będzie własnych fachowców. Już w III kwartale rozpocznie pracę 3-letnie liceum konfekcyjne.

Praca naszych fabryk konfekcyjnych obliczona jest nie tylko na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego, ale i na eksport. W 1946 roku liczba eksportowanych sztuk konfekcji przewyższy znacznie eksport z roku 1945, tym bardziej, że ostatnie wiadomości z międzynarodowych wystaw we Francji każą spodziewać się olbrzymich zamówień. Wystarczy podkreślić, że wyroby włókiennicze na wystawach w Lyonie i Paryżu były rewelacją. Już dziś sygnalizują, że Amerykanie zgłosili zapotrzebowanie na konfekcję w/g wzorów polskich na su-

mę 30 milionów dol. z tym, że dostarczą naszym fabrykom surowiec i barwniki.

Jeżeli chodzi o Wystawę Konfekcyjną w Łodzi, to zadaniem jej jest zapoznanie ludności z produkcją włókienniczą oraz modelami, wytworzonymi przez nasze zakłady konfekcyjne. Specjalne jury będzie oceniać najlepsze wzory, które z kolei odstępowane będą do seryjnej produkcji poszczególnym fabrykom.

Na wystawie reprezentowane są modele wykonane przez wszystkie Zjednoczenia Włókiennicze. Nie wszystkie one mogą być od razu wystawione, ze względu na szczupłość miejsca, wobec tego co parę dni wykład wystawę będzie się zmieniał, przynosząc coraz to nowe wzory.

Niezależnie od jury również i zwiedzający będą mogli wyrazić swój pogląd na modele, przez udział w ankiecie, która stanowić będzie swego rodzaju głosowanie. Zorientuje ona przemysł włókienniczy co do smaku i upodobań publiczności.

Na eksport przewidywana jest produkcja specjalna o charakterze artystycznym, mocno zindywidualizowana, której walorem będzie nie ilość, a jakość wykonania. (wz.)

Z Polski Centralnej na Ziemię Odzyskane przesiedlono już 2 miliony osób

Zgodnie z danymi urzędowymi przesiedlono dotychczas z województw centralnych na ziemię odzyskaną przeszło 2 milj. ludzi.

Największy kontyngent ludzi dostarczyło 5 województw, a mianowicie warszawskie (przeszło 453 tysiące), krakowskie (294,5 tys.), łódzkie (285,6 tys.), kieleckie (241,5 tys.), i lubelskie (241,5 tys.).

Następnie idzie województwo rze-

szewskie (189 tys.) i województwo poznańskie (194 tys.). Najmniej osób przesiedlono z Pomorza (91 tys.) i województwa białostockiego (około 60 tys.).

Należy dodać, że jedynie woj. śląsko-dąbrowskie nie prowadzi zorganizowanej akcji, a to na skutek dużej chłonności tamtejszego przemysłu. (g)

Ci, co zginęli w Mauthausen

Z wycieńczenia i głodu w szpitalu obozu koncentracyjnego w MAUTHAUSEN zmarli:

18. 4. 1945 (c. d.)
(na 128 zmarłych 42 Polaków:)

Lp.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce urodz.	Zawód	Nr więźnia
760	Adamowski Marian	16. 3.04	Niedźn	ślusarz	130210
761	Olśowski Franc.	4. 1.03	Czarków	gospodarz	100760
762	Cyran Stanisław	15.11.18	Warszawa	elektryk	100771
763	Duszek Kazimierz	4. 4.12	Spas	kucharz	123755
764	Dyszek Izidor	8. 1.21	Mierceżycze	rob. kop.	112017
765	Górecki Stanisł.	15. 9.14	Mynek	rob. kop.	127975
766	Grzeszak Stefan	18. 8.10	Pakosz	seromech.	127975
767	Gutkowski Konstanty	11. 3.11	Magnuszew	robotnik	100605
768	Hajdon Bronisław	8.11.20	Smarzowa	hydraulik	95014
769	Hilfstein Oszjasz	27. 5.96	Kraków	szewc	109952
770	Kanowski Antoni	15. 6.98	Weissenfeld	lakiernik	88458
771	Kantoch Henryk	11. 7.00	Dąbrowa G.	ślusarz	124598
772	Knap Ryszard	11. 3.24	Warszawa	kontroler	128196
773	Kopezyński Kazim.	20. 7.05	Dolbycz	wiertniczy	92229
774	Kozłowski Tadeusz	13. 2.21	Rudka	fotolabor.	127060
775	Krempa Władysław	13. 5.21	Sołkowo	gospodarz	95298
776	Kubiarczyk Bogdan	21.12.18	Poznań	rob. rolny	27667
777	Kuppermann Herszek	15. 5.15	Radom	ślusarz	128427
778	Kokosa Józef	10. 5.01	G. Niederczów	szewc	125826
779	Makowiecki Adam	28. 8.19	Chłódów	robotnik	105682
780	Merle Henryk	3.11.21	Mogielnica	stelmach	128615
781	Leszczyński Józef.	6. 7.16	Paprotna	szewc	131597
782	Łopalka Józef	10. 3.25	Grabina	monter	132066
783	Okoniewski Franc.	15.12.82	Targowiska	robotnik	107708
784	Pajes Udk	1912	Grodno	piekarz	131638
785	Porhun Adolf	29. 4.17	Zagajna	—	119145
786	Pietrzak Marian	1.12.15	Zgierz	technik	129942
787	Podzieczko Józef	16. 3.02	Włno	robotnik	128910
788	Poniatowski Wiktor	6. 3.11	Koski	rolnik	104953
789	Pustola Stefan	2. 9.05	Mińsk	gospodarz	105785
790	Rapaport Abraham	11.11.18	Krasnik	robotnik	103091
791	Riegelhaupt Zygm.	31. 5.23	Zakopane	murarz	35605
792	Rosa Józef	18.10.19	Nieborów	ślusarz	107916
793	Rybarczyk Miecz.	24.11.08	Turek	ślusarz	102217
794	Spiecha Władysław	6. 9.13	Pawłowice	ciśla	109796
795	Stakowicz Mieczysł.	1.11.07	Warszawa	kupiec	129243
796	Staszyk Zygmunt	21.10.24	Konaszówka	ślusarz	101330
797	Stęckiewicz Henr.	14. 7.17	Warszawa	ślusarz	130030
798	Szule Kazimierz	2. 7.05	Warszawa	ślusarz	103891
799	Wdowiak Stefan	2. 9.83	Kalisz	szlifler	101317
800	Wlisenfeld Artur	17. 5.20	Kraków	urzędnik	101539
801	Wozniczka Ludwik	1. 8.19	Łossowa	rob. met.	86192
802	Zieja Zygmunt	2.12.12	Warszawa	piekarz	119460
				wiertniczy	91770

OZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

Wielki „Dom Słowa Polskiego“ powstaje w Warszawie

Najnowocześniejsze urządzenia wnętrza dla druku książek i gazet

Poniższy artykuł przedrukujemy z „Głosu Ludu“:

W stolicy powstanie wielki ośrodek przemysłu poligraficznego i wydawniczego p.n. „Dom Słowa Polskiego“.

W styczniu tego roku odbyła się pierwsza narada Zarządu Spółdzielni Wyd. „Czytelnik“ z przedstawicielami BOS-u i SARP-u w sprawie projektu budowy. Minęło odtąd z górą 5 miesięcy, podczas których opracowywano program i warunki konkursu na szkicowy projekt „Domu Słowa Polskiego“. Do ograniczonego konkursu zaproszono architektów: J. Bogusławskiego, J. Łowińskiego, J. Hryniewieckiego, B. Lacherta, M. Nowickiego, K. Marczewskiego, J. Putowskiego, Z. Skibniewskiego, H. Rutkowskiego i J. Sadłowskiego. Kierownictwo leży w ręku architekta Hipolita Rutkowskiego.

W maju odbyło się posiedzenie, na którym wybrano 7 członków sądu konkursowego. BOS tymczasem wydzielił „Czytelnikowi“ plac pod budowę.

Leży on między dzielnicą przemysłową a śródmieściem, tj. między dawnymi ulicami: Towarową, Proszą, Srebrną i Miedzianą wokół Pl. Kazimierza Wielkiego. „Czytelnik“ przystąpił już do oczyszczania placu i budowy magazynu oraz do zwózki materiałów budowlanych. Jesienią plac będzie oczyszczony, a wiosną 1947 r. rozpocznie się budowa obliczona na 5 lat etapami. Staną najpierw budynki fabryczne i handlowe, a następnie biura. Główną i zasadniczą częścią fabryki będą rzecz jasna drukarnie. Jest ich niedostateczna ilość, a istniejące są w opłakanym stanie.

„Czytelnik“ projektuje objąć „Domem Słowa“ szereg działów. Zasadniczych działów ma być 5: a) dział dyspozycyjny, b) dział produkcyjny, c) dział handlowy, d) dział gospodarczy, e) magazyny.

Znaczący to, że powstaną redakcje czasopism i gazet zaopatrzone w

najnowsze urządzenia. Obok nich pracownie naukowe, biblioteka i lektorium, dalej przewidziane jest muzeum książki i muzeum prasy. Wydział oświatowy „Czytelnika“ przewiduje m. in.: Pracownię Centralną Bibliotek Ruchomych i Uniwersytet Korespondencyjny. W Domu też mieścić się będzie kolportaż i hurtownia połączona z ekspedycją, magazyny i garaż. Drukarnia Prasowa będzie oddzielona od drukarni dziełowej. Każda będzie rozporządzać kilkudziesięciu najnowocześniejszymi maszynami drukarskimi: linotypami, monotypami, maszynami rotacyjnymi kilku typów itd.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że „Czytelnik“ zbyt jest zachłanny i chce połączyć zbyt wiele funkcji. Możliwym krytykom i pesymistom odpowiada prezes zarządu spółdzielni „Czytelnik“ J. Borejsza — dusza i organizator wspaniałego zamierzenia:

„Zapewne spotka nas zarzut: czemu „Czytelnik“ jest taki zaborczy i pragnie w jednej instytucji połączyć tyle różnych funkcji? Wydawnictwo książek i czasopism, wydawnictwo z drukarnią, sprze-

daż z wydawnictwem i zadania handlowe ze sprawami kulturalnymi - oświatowymi? To są rzekomo rzeczy różne, rozdzielne. Drukarnia jest drukarnią, a biblioteka ruchoma jest czymś zupełnie innym. I z ust mniej wybrednych krytyków padną zarzuty: gigantomania, zaborczość, niebezpieczny eksperyment.

Otóż to! Koncepcja „Czytelnika“ nie wyskoczyła nagle bez precedensu.

Koncepcja „Czytelnika“ jest kontynuacją najlepszych tradycji na tym odcinku, do których ośmielał się zaliczyć „Ossolineum“. A czymże było „Ossolineum“? Wielką Instytucją kultury narodowej, opartą na bibliotece, muzeum, wydawnictwie książkowym, własnych zakładach drukarskich, introligatorni. No dobrze — odpowiedzą krytycy, ale megalomania książki z gazetą i z kolportażem jest bez precedensu. A „Hachette“ we Francji? A św. Wojciech w Polsce, który wydawał książki i czasopisma?

Powstałe zagadnienie skąd czerpać fundusze na takie kolosalne zakłady? W tej chwili „Czytelnik“ liczy tylko na własny plan finansowy, nie obciążający kredytów państwowych. Przewidziane jest

wydanie cegiełki budowy „Domu Słowa Polskiego“, która wliczona będzie do cen tygodników, miesięczników i książek.

Obliczono, że sumy powstałe z opodatkowania cegiełką (nota bene kontrolowane przez Komitet Obywatelski Stolicy) dadzą w okresie budowy jedną piątą niezbędnego kapitału. Tymczasem stopniowo budujące się objekty będą już produkowały jako oddzielne przedsiębiorstwa i dochody z nich będą stanowiły dalsze podstawy finansowe. Z biegiem czasu i ogólnopaństwowo plan inwestycyjny będzie mógł dopomóc kredytami.

Praca podjęta przez zespół kierowników „Czytelnika“, to trud wielki i nie jedna przeszkoda będzie do pokonania. Ale już dotychczas, w okresie krótkiego istnienia może się „Czytelnik“ wykazać nie małym dorobkiem i osiągnięciami.

Energia i zapał projektodawców i ich realne obliczenia są rekołmą, że dzieło podjęte doprowadzą oni do końca i stworzą potężny ośrodek kultury, promieniujący na cały kraj.

J. R.

45-cio lecie pracy scenicznej Władysława Szczawińskiego

Znakomity i popularny artysta operetkowy, Władysław Szczawiński, który po długich latach tułaczki podczas okupacji, prowadzi obecnie teatr „Lutnia“ w Łodzi, obchodzi dnia 26 b. m. 45-lecie pracy scenicznej. Władysław Szczawiński, rozpoczął pracę sceniczną w r. 1901, w teatrze Myszowskiemu w Kaliszu, a następnie po krótkim pobycie na prowincji, przez szereg lat był filarem i czołowym amantem teatru „Nowości“ w Warszawie — jednym z najlepszych teatrów operetkowych, nie tylko w Polsce, lecz i w Europie.

Podczas pierwszej wojny światowej wyjechał do Rosji, gdzie z ogromnym powodzeniem występował w Kijowie, Moskwie, Ekaterynostawiu i Petersburgu.

Powróciwszy do kraju, prowadził

ZWIĄZEK B. WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH OGŁASZA KONKURS LITERACKI

na opowiadanie, nowelę, wspomnienie itp., związane tematycznie z przeżyciami w obozach i więzieniach hitlerowskich.

Najlepsze prace będą nagrodzone i wydrukowane w najpoczyńszych pismach: — I nagroda — zł 10,000, II nagroda — zł 6,000, III nagroda — zł 4,000. Termin nadsyłania prac do dnia 15 września br. Utwory należy przysłać do sekretariatu Zw. B. Więźniów Politycznych w Łodzi, ul. Jaracza Nr 3.

własny teatr operetkowy, po czym zaangażował się do operetki wileńskiej, gdzie zaskoczyła go okupacja hitlerowska.

Na jesieni ub. r. z całym zespołem operetki wileńskiej repatriowanej z Wilna, znalazł się w Łodzi, stając się ulubieńcem naszej publiczności.

—

Z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Obywatelskiego, odbędzie się 26 czerwca r. b. Obchód jubileuszu 45-lecia pracy artystycznej popularnego i świetnego artysty Władysława Szczawińskiego Dyrektora Teatru Komedii Muzycznej „Lutnia“.

Protoktorat nad jubileuszem objął Minister Kultury i Sztuki ob. Władysław Kowalski, do komitetu honorowego weszły najważniejsze osobistości ze sfer urzędowych, przemysłowych, kupieckich i artystycznych.

Przygotowania do premiery operetki p. t. „Marica“, w której Jubilat wystąpi w jednej z ról głównych są w pełnym toku pod kierunkiem reżyserskim Kaz. Dembowskiego i baturą kapelmistrza Wł. Szczepańskiego.

Jubileusz uświetnią swoim udziałem gwiazdy warszawskiej operetki: Lucyna Messal i Elna Gistedt.

Musimy dbać o zdrowie dziecka

Dzieci również będą święciły swój tydzień

Na terenie województwa łódzkiego i miasta Łodzi w dniach 16 — 23 czerwca odbędzie się „Tydzień Dziecka“, zorganizowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Celem tej imprezy jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na dziecko — przyszłego obywatela Rzeczypospolitej.

W ramach Tygodnia Dziecka, w poszczególnych powiatach i miejscowościach odbędą się barwne pochody dziecięce i zabawy dla dzieci a dla rodziców pogadanki i odczyty o dziecku. W dniach 16 i 23 czerwca odbędą się ponadto zbiórki uliczne i

na listy ofiar w gotówce i w naturze na rzecz kolonii letnich.

Najmłodsze dzieci otrzymają słodycze przydzielone specjalnie przez Ministerstwo Apropozycji.

Tydzień Dziecka odbędzie się pod hasłem: „Dbajmy o zdrowie dziecka“ i „Wszystkie dzieci jadą na kolonie“.

Ofiary na rzecz kolonii przyjmuje Społeczny Komitet Tygodnia Dziecka w Łodzi, ul. Jaracza 11 oraz powiatowe komitety, przy Inspektoratach Szkolnych.

(1)

STANISŁAW SOJECKI

STEFAN STEFAŃSKI

Ściany mają uszy...

27)

POWIEŚĆ

Tom II.

Gruber zachwiał się na nogach i omal nie wpadł z przerażenia do rowu.

— Ja, panie pułkowniku? Ja?

— Tak — ciągnął dalej pułkownik — ty! Już od dawna myślałem: po co ten idiota sam łązi do tych partyzantów? Czyżby był taki odważny? — No, — ale — tu uśmiechnął się gorzko — od razu wiedziałem, że odwaga u gestapowców (Hochberg, nie obrażaj się: to ciebie nie dotyczy) rzecz niesłychanie rzadka... A zwłaszcza, rzadka u pana Grubera, który pod jej płaszczykiem koneszachty z łajdakami uprawiał

— Panie pułkowniku — wtrącił pojednawczo uśmiechnięty Hochberg. To trochę za ostro!

— Za ostro?

— Naturalnie, że za ostro. Herr Gruber, jestem tego pewien, nie ostrzegę partyzantów, tylko ich płoszy...

Gruber spojrział z nienawiścią na swego rywala.

— Ja płoszę? Wypraszam sobie!

— Owszem, płoszy pan — konkludował Hochberg. — Zaraz powiem dlaczego. Oto pan Gruber chce zdobyć dla siebie cały sukces schwytania Kurta, a więc awans 100.000 nagrody...

Przerwał, gdyż tuż nad głową pułkownika bzyknęła ze świstem kula karabinowa.

— Co to? — wrzasnął pułkownik — strzelają z lasu! Gruber, włącz do wozu! Hochberg, jedziemy! Prędzej!

Grubera nie trzeba było długo namawiać. Mimo swej tuszy wskoczył zgrabnie do samochodu! Uśmiechnięty

Hochberg z całym spokojem puścił w ruch motor. Z lasu posypały się serie strzałów.

— Oho — rzekł Hochberg — karabiny maszynowe! Naciąnął pedał i auto pełnym gazem ruszyło w stronę Nowego Dworu.

Z tylnego siedzenia wychyliła się w stronę lasu siana z gniewu twarz pułkownika, który groził pięścią niewidzialnemu przeciwnikowi.

— Łajdaki! ryczał — łajdaki!

W krótkim czasie samochód znalazł się w mieście, zajeżdżając przed budynek komendatury. Pułkownik szalejąc ze złości, podkoczył do dyżurnego podoficera:

— Komendant — gdzie?!!

— Melduj posłusznie — wyrecytował służbiście podoficer — Pan komendant jest w restauracji!

Pułkownik zachwiał się z oburzenia. Odsapnął i ryknął w stronę Hochberga:

— Słyszysz pan? Komendant wojskowego posterunku — w restauracji! Zre i pije kiedy pod miastem grasują bandyci Bydlę! Ja go pod sąd!

Hochbergowi nie udzieliło się jakoś oburzenie przełożonego.

— Spokojnie — rzekł — panie pułkowniku, tylko spokojnie. Szkoda zdrowia. Zaraz komendanta tu ściągniemy, a tymczasem niech pan usiadzie, odpocznie...

Pułkownik w pierwszej chwili chciał odpowiedzieć jakimś przekleństwem, ale, popatrzawszy na postać swego ulubieńca, który stał przed nim chłodny, uśmiechnięty i opanowany — machnął z rezygnacją ręką:

— Dobrze — powiedział — odpocznijmy, ale Grubera zaraz każe zamknąć!

— Po co, panie pułkowniku, — uśmiechnął się oberleutenant. — Po co go zamykać? On przecież nie ucieknie. Prawda, Herr Gruber?

Gruber spojrział na Hochberga i mruknął: — Nie potrzebuję pańskiej protekcji...

Pułkownik zmarszczył groźnie czoło.

— Stul pysk, Gruber. Stul pysk! Powinieneś być wdzięczny Hochbergowi, że cię osłania...

Gruber momentalnie spokojnie, Hochberg zwrócił się z pytaniem do gniewnego szefa:

— Co pan zamierza robić? Zapewne — obławę...

— A, tak, naturalnie, że obławę. Po to mi potrzebny ten parszywy komendant!

— I spodziewa się pan pułkownik — ciągnął dalej Hochberg — że będzie jeszcze po kogo jechać?

— No, chyba. Przecież sam słyszałeś, że strzelali. Są w lesie z dużymi siłami. Nie ułotnią się stamtąd tak prędko.

— A jak to był zwykły patrol z erkaemem?

— Patrol, powiadasz? A, może masz i rację. Ale w każdym bądź razie każe las przetrząsnąć. To niesłychane, aby do mnie pod bokiem garnizonu łajdaki jakies strzelały!

Przerwał, bo do pokoju wbiegł spocony komendant wojskowy. Pułkownik zmierzył go złym wzrokiem:

— No?

— Melduj posłusznie...

— Spokój! Nic nie masz do meldowania! Ja ci coś zamelduję sam: pod miastem bandyci!

Wojskowy otworzył szeroko oczy ze zdumienia

— Nie — odparł stanowczo. — To niemożliwe. Przełożony uśmiechnął się z pogardą.

— Niemożliwe, cymbale jeden? No, zaraz pójdiesz i przekonasz się. Porucznik Hochberg powie ci, gdzie. Oczywiście, jeśli byś nie złapał nikogo, to... lepiej nie wracać!

Gruber, który nie brał udziału w rozmowie, wtrącił się tenaż!

— Ja bym też poszedł...

Pułkownik ryknął śmiechem na tę propozycję:

— On by poszedł, cha, cha... Idiota taki... Siedź durniu, i ani słowa!

(c. d. n.)

Śle-DZIENNIK ŁÓDZKI

W obliczu sezonu ogórkowego

Organów prasowych jest u nas, chwała Bogu, Ministerstwu Informacji i Propagandy, owsem sporo, ale, niestety, nie widać w nich troski o zaopatwienie czytelnika czymś naprawdę nowym i interesującym. Lamy pism są poświęcone sprawom natury politycznej, społecznej i gospodarczej, a gdzieś, pytam, ciekawe wiadomości w rodzaju: „jak zagotować wodę w talii kart”, jak otrzymać mleko z pestek wiśniowych, „jak sfabrykować zegarek” lub „jak się zabezpieczyć przed trąbą morską”? Robi coś nie coś na tym polu „Express” („jak się przyzwyczaić do głodówki” lub „co zrobić, aby się ustrzec trądu”), ale to jeszcze mało. Trzeba się nad tym poważnie zastanowić i — zwłaszcza w związku z nadchodzącym sezonem ogórków i mizerii — wprowadzić w pismach codziennych: 1) wiadomości naukowe, 2) notatki etnograficzne, 3) curiosa natury, 4) statystykę, 5) zdobycze techniki, 6) o miliardach amerykańskich lub gwiazdach filmowych, 7) o inteligencji zwierząt i 8) pożyteczne rady gospodarskie.

Wiadomości naukowe

Czytelnik b. lubi wiadomości naukowe i na pewno jego uwagę przykuje taka notatka:

„W stanie Missouri (Arcansas) pewien uczonec, nazwiskiem Pycraft, wykrył zadziwiająca własność srebra. Mianowicie pociągnięte specjalną warstwą mieszaniny dwuchloru helium (H₂-DO₂) oraz blendy cynkowej (stosunek procentowy składników jest na razie tajemnicą uczonego) traci ono część swojej wagi. Srebrna moneta, pokryta tą mieszaniną, traci do tego stopnia na wadze, że można ją zawiesić w powietrzu na dowolnej wysokości. Łatwo się domyślić, że nowo odkryta własność metalu wywoła całkowity przewrót w przemysle tkackim”.

Ktoś powie, że czytelnik, zastanawiając się nad treścią notatki, okaże pewien sceptycyzm i będzie chciał sprawdzić, czy odkrycie polega na prawdzie? Proszę bardzo. Do Amerykijechać nie tak łatwo, znaleźć Pycrafta — druga trudność, a po zatem, co w samej rzeczy można zarzucić notatce? Wzór chemiczny? Na pewno go w żadnym podręczniku nie znajdziecie. Zresztą powiedziane było, iż procent składników jest tajemnicą uczonego.

Notatki etnograficzne

Tu należy sobie pofolgować w stu procentach, opisując np. obrzędy weselne na wyspach Salwador, Bali lub Tristan d'Acunha (może też być Bikini, zanim ją zniszczy bomba atomowa). Więc że w dzień ślubu oblewają pana młodego wrzątkiem, dzięki czemu będzie on (tzn. pan młody, a nie — wrzątek) wg wierzeń tubylczych, goręcej kochał żonę. Ze pannie młodej wyrwyją przednie zęby, które się wstawia potem na miejsce oczu (symbol wierności). Ze uroczystości weselne trwają pięć miesięcy, przy czym wszyscy zaproszeni zjadają z apetytem białą glinę, zmieszana z liśćmi arakarii i harakiri (lekarstwo tubylcze).

Notatki powyższej nie podważy żaden z czytelników. Również jest nie do pomyślenia, aby któryś z mieszkańców Salwadoru lub Tristan d'Acunha skierował do redakcji pisma jakies sprostowanie,

ile jest raczej wątpliwe, aby to pismo wpadło mu kiedyś w ręce. Pozostaje tedy przyjąć notatkę do wiadomości — bez zastrzeżeń, wzdychając do żony:

— Popatrz, cudna moja, jakie są na świecie okropne zwyczaje. Bóg wie, co ci tubylcy wvrabiają. Zastanawiające!

Rzadkie curiosa natury

Co znaczy: curiosa natury? Ano, dzieci o trzech głowach, cięła o jednym oku, kartofle, przypominające wyglądem grupę dzieci, idących do szkoły, maszynkę do strzyżenia lub pomnik Wiktora Emanuela.

I tu należy napiętnować ubóstwo inwencji dziennika, który donosi o banalnym fakcie narodzin trojaczków lub pięcioraczków — zamiast podać do wiadomości czytelnika taką oto informację:

„W jednej z miejscowości na Bałkanach urodziło się niezwykle dziecko o dwóch głowach, czterech nogach, czterech rękach, dwóch tułowach i dwóch sercach. Rzecz charakterystyczna, że tułowia nie są zrosnięte, jak również i pozostałe części ciała”.

Prawda, jakie to interesujące? A przecie mowa tu o najwykleszych bliźniętach!

Albo:

„Zart natury. Pewien wieśniak węgierski (Zachodnie Węgry) znalazł w swym ogrodzie kartofel, bardzo podobny z wyglądu do konia z jeźdźcem, ale bez nóg, bez rak, i głowy. Widoczna jest tylko ostroga na nodze jeźdźcy”.

W ogóle, jeśli chodzi o curiosa, to proszę się nie krępować. Można więc o chłopcu, z którego czoła wyrastało co pół roku pióro (nie wiadomo: piasie czy do pisania), że w hrabstwie Surray (Anglia) zjawia się niekiedy dziewczynka, mogąca mówić uchem (b. rzadki przypadek dyzlokacji strun głosowych), że w stanie Nebraska (Ameryka) co ciekawsi mogliby znaleźć lekarza, znanego pod nazwą „człowiek - termometr”, „człowiek - zbiera” lub po prostu „obżar ty Dick”. Wszystkie podobne fakty przykuwają uwagę czytelnika.

Intermezzo

Do fatalnej raz sprzeczki przyszło między nami. Rozstajemy się. Trudno. Nie ma innej rady. Ja wszedł po saloniku biegam bardzo bład. Ona wzdłuż chodząc po nim, zalewa się łzami: O, jakże ja się strasznie zawiodłam na tobie! — Hm, samaś tego chciała. — Tak sądzisz? — Tak sądze. Słowem — rozdzielmy zgodnie między strony obie wszystko: bieliznę, meble, pościel i pieniądze i niechaj każde potem, za wspólną ugodą, rusza gdzieś w świat szeroki, gdzie oczy powiodą. — Do dzieła więc. To twoje, prawda. A to — moje. Stół tobie, a mnie... — Lampa, co stoi na stole — Szlafrok — tobie. — Dziękuję, chłodu się nie boję. — Weź go jednak, weź, proszę. — Co innego wole... — Szafa jedna, no, chyba dzielić jej nie warto? — Któż winien? — Widzisz, źle, że niema drugiej. Bierz ją. — Ja wezmę sofę. — Co, taką obdartą — Już ty się nie troszcz: biorę w dodatku stalugi. Takeśmy zlustrowali, dzielać jak najprościej, od strychu do piwnicy, — wszystkie ruchomości. Wtedy ona, na chwilę wybiegłszy z pokoju, Wróciła, niosąc w reku rodzinne klejnoty: koleczki turkusowe od swego stroju, także broszkę, porte-bonheur i zegarek złoty. — Oto zwracam ci — rzekła — podarunki twoje. Nic nie chcę mieć twojego, dziś gdy... — Lzy jej mowę przerwały i młęczący staliśmy oboje długą chwilę. Lecz pierwszy ja podniosłem głowę: — Kiedy tak, to ja także dłużny ci coś jestem! — i ślubną mą obrączkę z habdankowskim gestem rzuciłem na stół między kosztowne błyskotki. Bolesna była chwila, ciężka do przebycia! Nie zapomnę spojrzenia wtedy mej nieszczotki (której zawdzięczam przecie całe szczęście życia) i tych jej biednych, drżących nerwowo usteczek, z których żadne nie padło słówko rozżalenia... Czulem, że i mnie w oczach stoja lzy: — Bez sprzeczki! — krzyknąłem i dotknąwszy lekko jej ramienia — — Pani dodałem — trzeba przykra chwilę skrócić: musimy jeszcze sobie... pocałunki zwrócić. Słuszne żądanie, prawda. Każda własność święta. — Przystala więc, westchnawszy. Tylko właśnie bieda, iż taki dług zbyt ściśle obliczyć się nie da. — Pamięta może pani? — A pan, czy pamięta? — Nie. — Liczmy więc: półtora roku — dziennie ile? — Dwa razy? — Trzy, powiedzmy, niech pan nic nie traci — — Przeto razem... tysiąc sto, jeśli się nie myle — I przystapmy niezwłocznie do tej likwidacji.

Lecz zanim do tej cyfry doszliśmy połowy, o żadnej separacji nie było już mowy.

CZESŁAW JANKOWSKI

Życie w kawałach

ZNÓW

Sędzia: Niedawno wyszliście po 10 latach z więzienia i już znów siedzicie na ławie oskarżonych?

Podsadny: Już znów? Panie sędzio, annie się zdaje, że 10 lat to jest ładny kawałek czasu!

WZMIANKA O JUBILEUSZU

Zastępca dyrektora Państwowej Wytwórni Tasaków, ob. Tytko, miał obchodzić jubileusz 12 - miesięcznej pracy w Wytwórni. Dla uniknięcia owacji wysoki ten, ale skromny urzędnik wydał się tej nocy z miasta w nieznanym kierunku, zabierając ze sobą jedynie kase?

WYJATEK Z POWIEŚCI W OD-CINKACH

„...Butelka z zimną wodą chłodziła jego rozpaloną głowę, której wartość zmieniła co pół godziny...”

NA PRZYJECIU

— W tej chwili dowiaduję się od siostry pańskiej, że jest młodszą od pana o 10 lat. Czyż to być może? — Tak jest, ale gdy byliśmy dziećmi, to ja byłem od niej młodszym o 3 lata.

NA ULICY

Jakiś jegomość nadepnął w roz-targnieniu na pantofel przechodzącej damy.

— Idiota! — rzuca mu dama, — Idzie jak ślepy!

— Pani wybacz, ale ma pani tak małe nóżki, że nie sposób jej zauważyć na chodniku!

Dama odpowiada naimilszym ze swych uśmiechów.

DWA POWODY

Pan Kciuk wybiera się do teatru z żoną i 75-letnim przyjacielem. W ostatniej chwili niedyspozycja zmusza go do pozostania w domu, pisze więc do sędziwego przyjaciela:

„Nie mogę być dzisiaj w teatrze, polecam więc żonę twojej grzeszności. Mam nadzieję, że w towarzystwie twym będzie bezpieczna”.

Na list otrzymuje następująca odpowiedź:

„Możesz być spokojny z dwóch powodów. Drugim jest ten, że szanuje twa małżonkę”.

Zbyteczna rada

Wiodła raz panna Halina rozmowę z sędziwą damą, która jej rzekła: powinna pani stanowczo wywieść zamaż. Wszak szczęście, proszę mi wierzyć, kobiety, kiedy jest — żona. Radzę więc męża najszybciej, bom dama jest doświadczona.

— Dziękuję, lecz pani przyzna, że skutek rad jej chybyony, dopóki się jakiś mężczyzna nie znajdzie niedoświadczony, który miał rady życiowe jak pani dawać mi z wdziękiem, zwróci się do mnie z tym słowem: daj mi, najdroższa, swa rękę.

ADA KOWALSKA

Nastawienie

Urzednik z akcyzy miał krosty na ciele, więc lekarz mu kazał brać w Busku kąpiele. Usłyszał ktoś o tym i szepnął: psianacz, ci ludzie z akcyzy wciaż musza coś „brać”.

MARIAN FUCHS

Statystyka

Statystyka jest nauką ścisłą (suche cyfry, nudne dane), ale i z niej można wycisnąć sporo ku zbudowaniu czytelnika. Na przykład:

1) „Wg danych statystycznych spożycie rabarbaru w Norwegii stanowi zaledwie 0,01% spożycia tegoż artykułu w Persii”.

2) „Liczba osób, przejechanych w tym roku w Paryżu przez automobile przewyższa o 20% ilość przejechanych w roku ubiegłym w Londynie. Oto Moloch, pochłaniający liczne ofiary!”

3) „W koloniach brytyjskich cyfra niewiadomych wynosiła w r. 1931 — 1327 osób”.

Pouczające, prawda? I b. ciekawe.

Zdobycze techniki

Tutaj należałoby coś o najnowszych wynalazkach. Ze wg uczonej minimalna część energii atomowej jest doskonałym środkiem na ból głowy i bezsenność, albo — o nadawaniu przesyłek poleconych przy pomocy radaru.

— Ale można też i inaczej. Np. „Pewien mechanik z Liverpool wy znalazł maszynę, która sama sieje len, polewa go, ściana grempluje, tka płótno i sama je zużywa, olej zaś lmiany, wyciskany z nasion, służy do smarowania części maszyny”.

Tak zadziwiająco skomplikowany mechanizm pochłonie do tego stopnia uwagę czytelnika, iż ten nie będzie miał czasu zastanowić się, po licha mechanikowi z Liverpoolu taka maszyna?

Pożyteczne rady gospodarcze

Należy dawać wyłącznie radykalne rady, a zyska się uznanie czytelników. Człowiek musi mieć rady na każdą okoliczność życia. Na przykład — plama na obrusie.

„Należy wziąć obrus i lekko zwilżyć poplamione miejsce wodką gatunkową; następnie posypać talkiem i, wyniosłszy obrus na ulicę, położyć go obok domu na kamieniu. Samemu pójść do domu. Nie minie pół godziny, a plama zniknie. Obrus, naturalnie, też”.

Ot i wszystko. Zastosowanie powyższych wskazówek zwróci niewątpliwie uwagę czytelnika, wzbudzając w nim silne zainteresowanie słowem drukowanym.

(Zaktualizował wg A. Awerczenki Etienne)

Kuracja

Słyszałem: dla wypoczynku i kuracji — w Ciechocinku był pan dwa miesiące. Jak się pan czuł potem? — Zostawiłem pieniądze, a chorobe... przywiozłem z powrotem.

Zawiadomienie o konkursie

„ŚLE - DZIENNIK

ogłasza KONKURS DLA WSZYSTKICH Z NAGRODAMI

za najdocięniejszą humoreskę lub wiersz satyryczny. Temat do wolny. Utwór nie powinien przekraczać 100 wierszy.

I nagroda — 1.000 zł

II nagroda — 600 zł

III nagroda — 400 zł

i 15 nagród książkowych.

Utwory należy nadsyłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Łódź, Piotrkowska 96), adresując na kopercie „Konkurs „Śle-Dziennika”. Termin nadsyłania — do dnia 15 lipca 1946 r.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

NIEDZIELA 16 CZERWCA
DZIS: Aliny i Ludgardy słow. Jolanty
JUTRO: Adolfa i Marcjana słow. Drogomyśla

- 1835 Urodził się w Tarnowie znakomity historyk i poeta Józef Szulski.
- 1858 Urodził się przysły król szwedzki Gustaw V (Narodowe Święto Szwecji).
- 1869 Umarł we Fryburgu filozof i polityk - teoretyk Bronisław Trentowski, wychowawca synów Zygmunta Krasińskiego. Napisał m. in. następujące dzieła: „Chowanna czyli system pedagogiki narodowej” (Poznań 1842) oraz „Myśliki czyli całokształt logiki narodowej” (Poznań 1844).
- 1922 Objęcie terytoriów Górnego Śląska przez władze polskie.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
- Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
- Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
- Kom. Pow. MO. — tel. 138-02
- Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
- Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
- Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
- Straż pożarna — tel. 8
- Biurowe numerów — tel. 190-00

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Górczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 58), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

- Teatr W. P.** (Cegielniana 27) — godz. 16 i 19 „Uczeń diabła”
- Teatr Powszechny TUR** (11 Listopada 21) g. 16.30 i 19.30 „Szelmostwa Skapena”
- Teatr Kameralny Domu Żołnierza** (Przejazd 34) godz. 17 i 20-ta „Produkcja Pana Brandta”
- Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia”** (Piotrkowska 243) godz. 16 i 19 — „Wiktoria i jej huzar”
- Teatr „Syrena”** (w Teatrze Letnim „Bagatela” — Piotrkowska 94) — godzina 16.30 i 19.30 — „Wiosenne Rewie rendum”
- Stúdio Muzyczne — Teatr na pięterku** (Tragutta 1) g. 16.30 i 19.30 „Freuda teoria snów”
- Teatr Gong** (Południowa 11) godz. 16 i 19.15 „Dymśza, Humor i S-ka”

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

Miejska Galeria Sztuki — Wystawa konfekcyjna przemysłu włókienniczego.

KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67)
- „Maskarada”
- „Teęza” (Piotrkowska Nr 108)
- „Piękna pleć”
- „Wista” (Przejazd 1); „Adria” (ul. Główna 2) „Pamięć nie gazi”
- „Bałtyk” (Narutowicza 20)
- „Powrót o świcie”
- „Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Legionów 2-4) — „Dom bankowy”
- „Słowy” (Kilińskiego 124)
- „Zew pustyni”
- „Włóknarz” (Zawadzka 16)
- „Co mój mąż robi”
- „Robotnik” (Kilińskiego Nr 178)
- „Aktorka”
- „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76)
- „Fortancerka”
- „Tatry” (Sienkiewicza 40)
- „ABC Miłości”
- „Rekord” (ul. Rzgowska 2)
- „Pewnej nocy”
- „Bałka” (Franciszkańska 31)
- „Pewnej nocy”
- „Wolność” (Napiórkowskiego 16)
- „Moi rodzice rozdają się”
- „Roma” (ul. Rzgowska 84)
- „Blagier”
- „Zachęta” (ul. Zgierska 26)
- „Sklamałam”
- „Świt” (Baucki Rynek 5)
- „Dziś kapitana Granta”
- „Muza” (Ruda Pabianicka)
- „Legia honorowa”
- „Oświatowy OM TUR” (Kopernika Nr 8) „Bogactwo morza”

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18. 20. — W niedzielę i święta o godz. 14 16 18, 20.
 Kina: „Adria” „Hel” „Przedwiośnie” „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Dzisiaj na stadionie LKS odbędzie się wielkie święto WF, zorganizowane przez Miejski Komitet WF w Łodzi przy współudziale: Kuratorium Okręgu Szkolnego, organizacji młodzieżowych i Okręgowych Związków Sportowych, pod protektoratem PUWF i PW.

W święcie weźmie udział cała młodzież sportowa Łodzi. Program jest bardzo urozmaicony. Przewidziany jest szereg konkurencji sportowych także defilada zawodników i popis gymnastyczne. Zawodnicy zaczną się zbierać od godz. 14. Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 16.

W razie niepogody, względnie chłodu, święto WF przełożone zostanie na inny termin.

Szczegóły programu podaliśmy w numerze wczorajszym.

Wyścig kolarski ulicami Łodzi na trasie 15 km, którego szczegóły podaliśmy wczoraj, rozpocznie się o godz. 15. Start nastąpi z rogu Al. Unii i ul. Karolewskiej, meta na stadionie LKS. Trasa wyścigu: Al. Unii, ul. 11 Listopada, Krzemieniecka, Karolewska (2 okrążenia).

Piłkarze rozegrają dzisiaj z PTC mecz o mistrzostwo ŁOZPN. Mecz odbędzie się w Zgierzu o godz. 13. Specjalne tramwaje dla sportowców odchodzą będą z Placu Wolności do Zgierza dodatkowo o godz. 15 min. 10, 15 min. 50, 16 min. 30, 17 min. 10. Tramwaje zatrzymywać się będą tuż przy boisku.

W dniu wczorajszym w Zgierzu sprzedano już przeszło 3 tys. biletów wstępu. Stadion zgierski pomieścić może zaledwie 5 tysięcy widzów. Zdaje się, że tym razem ustanowiony zostanie rekord frekwencji na imprezach sportowych w Zgierzu.

Na kortach Parku Poniatowskiego dzisiaj o godz. 9-ej rozpoczynają się pierwsze mecze tenisowe o mistrzostwo drużynowe Łodzi. Na kortach spotkają się tenisistów Podgórze z Łodzi i z KLT—Piotrków. W drużynie Podgórze grać będą: Nijak, Adamczyk, Gajewski

Gajska, w KLT—Piotrków — Dychowski, Helza, Kras i Sztabler.

Pracownicy Elektryczni na motocyklach

W Łodzi powstał jeszcze jeden klub sportowy pod nazwą ZKS Elektryczni. Najliczniejszą sekcją tego klubu jest sekcja motorowa. Liczy ona 60 motocyklistów. Jak widzimy sport motocyklowy w Łodzi zaczyna cieszyć się coraz większym powodzeniem.

LKS — Skra Śląsk 13:3

Bokserzy LKS odnieśli wczoraj wspaniały sukces, bijąc pięściarzy Skry ze Śląska w doskonałym stosunku 13:3. Szczegółowo sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym numerze „Dziennika Łódzkiego”. Dziś podajemy tylko wyniki: Stasiak pokonał Adamca, Grzywocz wygrał walkowerem wobec nadwagi Pawłaka, a w spotkaniu towarzyskim potwierdził swoją wyższość. Marcinkowski pokonał w I rundzie Ciunka przez techniczny K.O.. Zbyszek Kowalski wygrał w II rundzie (Szolc poddał się, gdyż złapał go skurcz mięśnia prawej nogi). Olejnik pokonał zdecydowanie na punkty Bielskiego. Rychtelski zremisował z Togiem. Janicki (LKS) pokonał w II rundzie Fornę przez techniczny K.O., a Żyliš wygrał z Wentlandem.

Publiczności stosunkowo mało ze względu na niepewną pogodę.

Program radiowy

na niedzielę, 16. 6. 46
 6,57 Z Krakowa: Sygnał czasu. 7.00 Kalend. histor. 7,05 Muzyka. 7,15 Rozmowa ze słuchacz. 7,30 Muzyka. 8.00 Z W-wy Dziennik por. 8,20 Program na dzisiaj. 8,25 Muzyka. 9.00 Z Łodzi: Program na dzisiaj. 9,05 Jak spędzić święto? 9,10 Płyty. 9,50 Transmisja uroczystości wręczenia sztandaru I-szemu samodzielniemu pułkowi łączności przez społeczeństwo m. Zgierza, sprawozdawca Ludwik Szumlewski. 10,40 „Robotnik, muzyka i śpiew” — pog. Marka Zagajnego z cyklu „Co się dzieje w Łodzi?” 10,50 d. c. Transmisja ze Zgierza. 11,57 Z Krakowa Sygnał czasu i hejnał z Wieży Maria-

Znikosa

Babel i esperanto

Angielski, czeski, duński, francuski, hiszpański, norweski, polski, rosyjski, szwedzki... Stop. To tylko początek długiej listy języków, które rozbrzmiewają na sali obrad t. zw. zgromadzenia O. N. Z. Istna, powiadamiam wam, wieża Babel. Każda delegacja, naturalnie, po swojemu: szur, szur, szur... Samych języków „urzędowych” jest pięć czy sześć. I jak tu się, psiałość, dogadać? Tymczasem „puchną” od roboty, a przecież, mimo to, wszystkich niuansów różnorodnych nie uchwycą. Stąd i o porozumienie w O. N. Z. cie tak dziś trudno. Wspólnego języka międzynarodowego brak. A język taki wszak istnieje.

Przechodziłem akurat wczoraj przez Piotrkowską koło Zamenhoffa. Na kamienicy przy rogu tych ulic znajduje się tablica pamiątkowa, poświęcona twórcy esperanto — dr. Ludwikowi Zamenhoffowi. Niedawno, bo 9 i 10 b. m. przed tablicą tą składali hołd uczestnicy ogólnopolskiego zjazdu Zw. Esperantystów. Na zjeździe tym wygłoszono przemówienia po esperancu, chwalono esperanto jako środek, ułatwiający zblizenie międzynarodowe, a przed-

stawiciel O. K. Z. Z. oświadczył nawet, iż ruch robotniczy bardzo się żywo interesuje nowym językiem.

Doprawdy, warto się interesować esperanto. Język to wprowadzić sztuczny, ale wg. opinii znakomych lingwistów jak Badouin de Courtenay, czy Hugo Schuchardt łatwy do nauczenia i pięknie brzmiący. Ot, jak np. ładnie brzmi esperancem przekład pieśni Konopnickiej: „A gdy poszedł król na wojnę”:

Kiam do redzo iris batali
 trumpetoj oraj Cudadis al li,
 ludadis al li trumpet 'el oro
 por ke li venku brava kun Koro.
 Kiam do Staho iris batali,
 nur viveretoj bruetis al li,
 bruis en Kampo nur o raj spikoj
 pro la sopiro, pro sortaj pikoj.
 Moglbym was jeszce epatowat
 przekladem „Smutno mi Boze” Słowackiego („Mi maldzojas Sinioro”) lub fragmentem „Pana Tadeusza” („Litvo patrujo mia, simila al sano”), lecz przypuszczam, że „Kiam do Staho iris batali” wystarczy. Za interesuje was, każę kupić „Kondukanto de Interpavolado kaj Korespondado kun aldonito Antologio internacia” (nakładem f-my „Hachete et Comp”) i zacząć esperanto od rozmówek na temat pogody, potrzeb podróży, zamówień w restauracji i t. p.

ETIENNE

P. S. Zachęcając Was, P. T. Czytelnicy, do nauki esperanto, proszę bardzo, abyście nie zaniebdywali rosyjskiego, angielskiego, francuskiego i t. p. Esperanto bowiem eperantem, ale z przedstawicielami innych narodów można się najlepiej dogadać w ich własnym języku. Nieprawdaż?

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE

Prof. Jan Muszyński wygłosi odczyt p. t. „Warzywa i przyprawy w Polsce” w niedzielę dn. 16-go b. m. o godz. 12-tej w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 68, III p. sala 61.
 Wstęp dla kształcącej się młodzieży 5 zł dla innych 10 zł.

Kurs Referendum dla członków Rad Zakładowych

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych, Zarząd Główny Związku Pracowników i Robotników Przemysłu Włókienniczego wraz ze Szkołą Aktywno Świetlicowego, prowadzi pierwszy turnus 5-dniowego Kursu

ŁÓDŹ NAJLEPIEJ KONSTRUUJE MODELE LOTNICZE

W dniu 9 i 10 bm. odbyło się w Warszawie na Placu Mokotowskiem pierwsze po odzyskaniu Niepodległości Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających. W zawodach tych, organizowanych przez Aeroklub Warszawski przy współudziale redakcji „Skrzydlatej Polski” wzięło udział ok. 300 modeli, demonstrowanych przez modelarzy z całego kraju. Mimo tak silnej konkurencji ekipa Aeroklubu Łódzkiego zdobyła 2 nagrody, a mianowicie:

- Instr. Wosik Seweryn zdobył I-szą nagrodę w kat. modeli z napędem gumowym.
- Ob. Dyoniziak Ryszard zdobył III nagrodę w kat. modeli szybowców kadłubowych.

ZAPISY DO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNO - PRZEMYSŁOWEJ

Dyrekcja P.S.T.P. w Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, iż w dniach 11—24.VI. 1946 r. w godzinach od 9—12, Sekretariat Szkoły, przy ulicy Zeromskiego 115, przyjmuje zapisy kandydatów do gimnazjum: przedzalniczego, tkackiego, dziewiarskiego, elektrycznego, farmaceutycznego - wykończalniczego i mechanicznego, oraz do liceów: elektrycznego i mechanicznego.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Szkoły.
 Dyrektor Szkolny
 Inż. K. Jarzębiński

POPIS SZKOŁY TAŃCA ARTYSTYCZNEGO

W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 11.30 odbędzie się w Teatrze Wojska Polskiego, Jaracza 27, popis znanej w Warszawie Szkoły Tańca Artystycznego Janiny Mieczysławskiej z udziałem absolwentek: Ziuty Buczyńskiej i Natalii Lerskiej.

Mleko na kartki

W dniu 18 b. m. mleko na kartki wydawane będzie w sklepach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 rejonu.

POPIS UCZNIÓW SZKOŁY MUZYCZNEJ

W dniu 16 b. m. o godz. 11 w sali „Bałtyk”, Narutowicza 20, odbędzie się doroczny popis słuchaczy Państwowej Wyższej i Średniej Szkoły Muzycznej w Łodzi. W popisie wezmą udział klasy: fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, kameralnej, kapelmistrzowskiej, orkiestrowej i chóru, oraz orkiestra Filharmonii Łódzkiej.

WYSTAWA PRAC ŻEŃSKICH SZKÓŁ BIELIŹNIARSKICH

W niedzielę, 16 bm. o godz. 13-ej odbędzie się uroczyste otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy prac Zawodowych Szkół Żeńskich. Weźmie w niej udział 12 szkół z Warszawy, Łodzi, Katowic, Bielska, Poznania, Zakopanego i Krakowa. Wystawione będą eksponaty z dziedziny bieliźniarstwa, krawiectwa, dziewiarstwa, hafciarstwa, koronkarstwa i galanterii.

Wystawa mieści się w gmachu Szkoły Dokształcającej Zawodowej przy ul. Kilińskiego 109 (dojazd tramwajem 4, 5).

Wystawa będzie otwarta do 26 b. m. w godz. od 10—18-ej.

KSIĘGARNIA „CZYTELNIK” Nr 1 — Piotrkowska 147
KSIĘGARNIA „CZYTELNIK” Nr 2 — Piotrkowska 96
 Kupuje księgozbiory, nuty. Sprzedaje książki z każdej dziedziny. Zaopatruje: — Biblioteki. Świetlice Instytuty Państwowe.
 Przy Księgarni Nr 1 zorganizowany wielki wybór nut

Obrazy komunistyczne, medaliki, łańcuszki, świece, kielichy, puszk, trybularze, książki i tp. Wytwórnia Dewocjonalji
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 49 (przy kościele Św. Krzyża) «BAZAR KATOLICKI»

Międzymiastowy przewóz towarów — Ładunki zbiorowe
 samochodami i wagonami do Warszawy, Częstochowy, Bydgoszczy, Gdańska, Gdyni, Jeleniej Góry, Katowic, Krakowa, Wrocławia, Poznania i Szczecina
MIEDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY
C. HARTWIG S.A.
 ZARZĄD PRZYMUSOWY, ODDZIAŁ W ŁODZI
 ul. KILIŃSKIEGO 61 tel. 102.11. Magazynowanie, przeprowadzki, inkaso

Wielka Wystawa Konfekcyjna w Łodzi
 Dziś, w niedzielę, 16-go czerwca o g. 12-ej w południe w Miejsk. Galerii Sztuki (Park Sienkiewicza) w Łodzi
OTWARCIE WYSTAWY KONFEKCYJNEJ
 Wstęp na otwarcie tylko za zaproszeniami.
 Od godz. 15 wstęp dla wszystkich za normalną opłatą

WYROBY WŁÓKIENNICZE I DZIEWIARSKIE W DUŻYM WYBORZE
 poleca:
Hurtownia Materiałów Włókienniczych i Dziewiarskich
MICHAŁ ROWIŃSKI
 Łódź, Piotrkowska 36, front, I-sze piętro. (ag)

FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY Stanisław SOBCZAK

ŁÓDŹ: Centrala: ul. SIERADZKA 1, tel. 104-92.
Oddział: Łódź, ul. ZGIERSKA 1, tel. 104-93.

POLECA:

jedynie w Polsce „KOTKI” śmietankowe - luksusowe oraz nieklejące się LANDRYNY kwaśne o bardzo wysokiej jakości i wielki wybór KARMEŁKÓW wszelkich gatunków.

CENY KONKURENCYJNE

Żądać we wszystkich sklepach

(Ag)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy, Łódź, ul. Ogrodowa 15, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w 2 budynkach państwowych tzw. „Pałac Pobiskupi” w Wolborzu, pow. piotrkowskiego przeznaczonych na Ośrodek Szkolny dla młodzieży wiejskiej.


Oferty należy składać do dnia 26 czerwca 1946 r. do godz. 11 w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, Łódź, ul. Ogrodowa 15, pokój Nr 145.

Blizszych informacji udziela Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego (pokój Nr 145), gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy, projekt umowy oraz przejrzeć plan budynków.

Wadium w wysokości 1% ogólnej sumy ofertowej należy złożyć w Kasie i Urzędu Skarbowego w Łodzi, ul. Kościuszki 83 do depozytu Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego.

Kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium, jak również zaświadczenie o dokonaniu przedpłaty na Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju oraz uwierzytelniony odpis wyciągu z rejestru handlowego należy dołączyć do oferty.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od zaofiarowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (Kr. 200/M)



NAJSKUTECZNIEJSZY
KREM
LEDA
PRZECIWKO PIEGOM
LAB. L. KOSESKA, WARSZAWA
ŁÓDŹ — ul. ANDRZEJA Nr 51
2424

N I E N I S Z C Z Y E
CENNYCH SUROWCÓW!
„SORTSZMAT”
Łódź, Południowa 44, tel. 187-41
KUPUJE w każdej ilości szmaty i wszelkie odpadki włókiennicze, płaci na wyższe ceny. (201/M)

Wytwórnia Chemiczna
TEOFIL PALCZYŃSKI
Łódź, Nawrot 43, tel. 220-52
poleca
PASTY DO OBUWIA:
„PRIMALIN”
i
„A R G O”
PAP

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO WYDZIAŁ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO
zaangażuje:
1. nauczycieli przedmiotów zawodowych
2. nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących
3. księgowych
4. maszynistkę-stenotypistkę
Podania z odpisami dokumentów składać pod adresem: Łódź, ul. Piotrkowska 208.
PAP
C. Z. 7 (pap 1252)

Różne

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności), tel. Nr 166-03. (ag)

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław Łódź, Zamenhofska 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag) (818/p)

CEROWNIA artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji, podnoszenie oczek szybko — fachowo. Szolnowa, Piotrkowska 30. (pap 1134)

WILEŃSCY FRYZJERZY, Łódź, Zawadzka 11. Znaną ze swej fachowości w Wilnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa.

OSTRZEGAMY przed kupnem skradzionej nam maszyny do liczenia marki Thales Nr C. E. 60704. Firma Kebrz, ul. Sienkiewicza 65. (1017-p)

STRZYKAWKI „Rekord” insulinowe. Łódź, Nowomiejska 3. (3635)

SZTANDARY, emblematy kościelne itp. wykonuje „Pracownia Haftów Artystycznych” K. Marusikowej, Długoskiego 21/5, (dojazd tramw. 1, 16 do Bełcarskiej). (3279)

FOTOGRAFIE wieczne na porcelanie do nagrobków wykonuje artystycznie „El-Cha-Film”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (Kr 930)

WARSZAWSKA Pracownia Konfekcji wykonuje: płaszcze nieprzemakalne, męskie i damskie, bluzy, spodnie, wiatrówki, kurtki sportowe skórzane, Śródmiejska 28-7, front. (3519)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz. — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84 (Ag)

PORTRETY z każdej fotografii wykonuje artystycznie „EL-CHA-FILM”. Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (Kr 931)

PRACOWNIA futer wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie Sabat Marian Piotrkowska 92 — 67, tel. 216-54. (3935)

PRACOWNIA bielizny jedwabnej i trykotowej przyjmuje wszelkie zamówienia. Łódź, Tkacka 15. (3749)

WYTWÓRNIA TOREBEK damskich Zygmunta Karoń, Łódź, Piotrkowska 115, tel. 173-50. Wysyłamy za zalaniem. (ag)

WULKANIZACJA opon rowerowych, dętek samochodowych, naprawa rowerów, Zeromskiego 16, Z. Gumiński. (ag)

PLISOWANIE i dekatyzowanie, żyjącym przykrajamy solejki na miejscu. Południowa 23. (3751)

PRACOWNIA Bielizny Elżbiety Rybickiej, przyjmuje do szycia bieliznę zwykłą, trykotową, damską, męską i dziecięcą oraz komplety płaszczy od magazynów hurtowo i prywatnie, Narutowicza 25-11, II piętro. (1068-p) ul. Poznańska 49. (3697)

Zguby

ZGUBIŁEM portfel wraz z dowodami: dowód z Dachau, 2 zdjęcia, 12 punkt. firmy Eittington, 3.600 zł. Ruszkiewicz Walenty, ur. 1.11. 1914 r., zam. Łódź, ul. Piaseczna 22, m. 4. Uczciwego znalazcę proszę o zatrzymanie pieniędzy za portfel wraz z dowodami proszę o przysłanie mi przez pocztę na powyższy adres. (Dr)

ZGUBIONO pasek damski od palta szeroki, ciemnochabrowy w tramwaju. Zwrot za wynagrodzeniem, Karpiński, 11 Listopada 30-8. (1071-p)

Lokale

MIESZKANIE 3 — 4-pokojowe poszukiwane. Koszty remontu zwrócić. Wiadomość do Dziennika Łódzkiego pod „Dyrektor” (1010/p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami w mieszkaniu 3-pokojowe. Zwrot kosztów. Oferty pod „954” do Administracji. (997/p)

POKOJU z używalnością kuchni poszukuje małżeństwo żyjąca bezdzietnie. Zgłoszenia kierować: kierownik hotelu, Cegielińska 6. (3701)

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie z wygodami na takie lub większe na ul. 11 Listopada, Zgłoszenia telef. 113-02. PAP 1236

ZAMIENIĘ trzypokojowe z kuchnią, wygody w Gdańsku na takie same w Łodzi, warunki do omówienia, Al. 1-go Maja 11 m. 11, Łuczak. (1041-p)

WYDZIERZAWIĘ domek 3 pokoje, sklep w Nowem Złobnie z zamianą na 2 pokoje z kuchnią w Śródmieściu. — Wiadomość: 11-Listopada 25, „Galanteria”. (3740)

SKLEP z pokojem zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Kilińskiego 126 m. 1. (1002-p)

ZAMIENIĘ 5-cio pokojowe mieszkanie w centrum na 2-3-pokojowe. Zgłoszenia pod „417”. (1002-p)

WARSZAWA. Sklepy, lokale mieszkalne za zwrotem kosztów remontu wiadomość Al. Jerozolimskie 21 m. 16. Libiszowski. Kr. 1022

3 POKOJE kuchnia wygody centrum zamienię na dwa z kuchnią. Główna 54 m. 6, Ostrowski, godz. 17-20. (3745)

POSZUKUJE sklepu w centrum. — Oferty pod „100”. (1072-p)

GABINET lekarski poczekalnia, nadający się na prywatną lecznicę w doskonałym punkcie wynajmę najchętniej wenerologowi. Tel. 140-48. (3755)

Poszukiwanie rodzin

TYK LEON z Warszawy obecnie Szczecin, ul. Stanisława 1, poszukuje Tykówny Rozy. (3732)

POSZUKUJE siostry Róży Wachman urodzonej 15 marca 1915 r. Warszawa Lusia. Wiadomość Piotrkowska 141, Rudzińska, sklep. PAP 1246

PROŚBA! Drytte - Belsen! Ktokolwiek wiedziałby o losie więźnia obozu koncentracyjnego Drytte, Wincentego Kieronczaka ewakuowanego styczni-luty 1945 r. do Belsen, proszony jest o bliższe informacje. Żona Weronika Kieronczak, Łódź, (1068-p) ul. Poznańska 49. (3697)

Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu
POSZUKUJE STAŁYCH DOSTAWCÓW
NA ARTYKUŁY TECHNICZNE i POMOCNICZE, CHEMIKALIA, RÓŻNE NARZĘDZIA ORAZ INNE MATERIAŁY WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWY WAGONÓW.
Szczegółowe oferty z wymienieniem artykułu, ceną i terminami dostaw prosimy przesyłać pod powyższym adresem do WYDZIAŁU ZAKUPÓW. (kr.997)

Żoła „CHOLEKINAZA”
H. Niemolewskiego
leczą choroby wątroby, żółtaczki, kamienie żółci, artretyzm, Sprzedaż w aptekach i skl. apt. Laboratorium Fizjolog. Chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Mokotowska 50. (Kr/1018)

KUPIMY MASZYNY:
błędówkę, perforówkę, minimum 110 cm, Maszyny do szycia: płaszcze i kantzówki i prasy balansowe. Oferty kierować:
F-ma „OMEGA” Warszawa, ul. Żorawia 8.

URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI
przebitkowej, — finansów — plac i magazynu marki „ZENIT” nabyć można w firmie J. Leżon, Daszyńskiego 4, tel. 212-70 oraz w firmie Polska Buchalteria Przebitkowa „ZENIT” ul. Piotrkowska 73. — tel. 173-97. (ag)

Hurtownia Chemiczna Nr 8 w Łodzi
przeniesiona z ul. Roosevelta 1-3 na ul. Nowomiejską 10, I piętro, tel. 145-31, hurtowo i detalicznie kupuje i sprzedaje: barwniki, do włókna i na skóry (dekarby) oraz inne chemikalia kalafonie ultramarzynę kleje stolarskie, pokost, rozpuszczalniki, esencje dekstrynę, antychinon i t. p. (ag)

TEATR „SYRENA” w Teatrze Letnim „BAGATELA”
Piotrkowska 94.
Dzisiaj po raz ostatni o godz. 16.30 i 19.30
„Wiosenne Rewierendum”
W środę, dnia 19 bm. premiera farsy St. Dobrzańskiego w opracowaniu J. Tuwima i T. Sycyńskiego „ZOLNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU”
W rolach głównych Mira Zimińska i Ludwik Sempolński, poza tym udział biorą: Stefania Górka, Janina Macherska, Maria Bielicka, Władysława Nawrocka, Kazimierz Pętecki, Kazimierz Pawłowski, Stefan Witas, Helena Puchnińska, Edward Dziewoński, Wacław Kucharski, Jerzy Bielenia, Regina Grabowska, Alena Janowska, balet i orkiestra. Kasa „Bagateli” czynna cały dzień.

„GONG” Ostatnie 2 dni Niedziela i poniedziałek
Południowa 11
Pocz. 16.30 i 19.30
DYMSZA, HUMOR i Ska
W środę premiera z Chmurkowską i Fertnerem.

TEATR Komedii Muz. „LUTNIA”
ul. PIOTRKOWSKA 243.
DZIS tylko jedno przedstawienie o godzinie 19-tej
„WIKTORIA i JEJ HUZAR”
z Elną Gistedt w roli tytułowej
Kasa czynna od godz. 12-ej.
U w a g a! Wkrótce operetka E. Kalmana „MARICA” z udziałem E. Gistedt i L. Messal.

Lekarze

CHOROBY kobiece, artretyzm, cierpienia pourazowe leczą solanka i borowina. Informacje Zarząd Zdrojowiska Inowrocław. Kr. 782

Dr M. GLAZER, choroby skórne i weneryczne, powrócił. Ordynuje 5-8 pp. Andrzeja 28, tel. 179-10.

Dr ZOFIA KOLSUT z Warszawy Choroby kobiece, akuszeria. obecnie przyjmuje Łódź, Piotrkowska 70, m. 8 tel. 212-22, godz. 15-18. (720)

Dr KONAR WACŁAW specjalista chorób żołądka, kiszki i wątroby - przeprowadził się na ul. Narutowicza 56, tel. 119-59.

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr med. JÓZEF WIERZBOWSKI, choroby wewnętrzne, wznawia przyjęcia, Sienkiewicza 51, m. 4, telefon 170-60. (3722)

Dr KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza Nr 35, tel. 206-99. (pap)

Dr MAZUREK TADEUSZ, specjalista chorób nerek i pęcherza, ul. Radwańska 4, od 4-6 pp. (3249)

Dr JERZY SURKONT choroby kobiece i akuszeria, Piotrkowska 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931/p)

Dr med. B. JANCZEWSKI, ginekolog z Warszawy, ordynuje w Ciechocinku. óworek „Zachęta“ godz. 10-13 i 16 do 19. (kr 940)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala. Kochanówka, specjalista chorób nerwowych przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 15. Leczenie elektrowstrząsowe. (248/p)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (R)

Dr med. CIESNOWSKI Michał specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 16-19. (ag)

KRÓTKOFALÓWKA, solux, kwarców, ki Cegielińska 4, tel. 152-65. Dr Kowalski. (172/p)

Dr med. I. VOGEL z Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)

Dr HENRYK PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12-1 i 3-6 pp. (2359)

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych - Przyjmuje 4-7. Kopernika Nr 6, tel. 186-00. (2011)

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 - przyjmuje 2-5. (Ag)

Dr STANISŁAW BIBERGAL, choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska Nr 134, przyjmuje od 4-6, tel. 269-96 (ag)

RENTGEN - prześwietlenia płuc i serca, choroby wewnętrzne, dr Jan Pakowski, Brzeźna 14 m 2, godz. 8-10, 15-18, tel. 159-35. (984/p)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5 Legionów 3 m. 1. (3514)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska Nr 106 - Przyjmuje od 8-10 i od 4-7 (Ag)

Dr E. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy specjalista chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3-4 i 6-7 Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie Łódź Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (2297)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, Ordynuje 3-7 po południu, Telefon 269-01. (1757)

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa - przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.

Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

Dentysty

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu, Piotrkowska 25 m. 41. (624)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW, specjalność korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. (1026)

Akuszerki

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiterientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (448/p)

Kupno i sprzedaż

MEBLE stołowe sprzedam. Wólczńska 91, stolarnia, drugie podwórko, lewa ofic.

KREDE MALARSKA, gips murarski i dentystyczny, farby, pokost lniany i syntetyczny, lakiery olejne i nitro we wszystkich kolorach poleca „FARBOCHEMIA“, Narutowicza 24, tel. 214-39. (pap 1204)

KOMPLETNY zaprzęg, koń ciężki z rolwąga do sprzedania. Napiórkowskiego 26. (3677)

NACZYNIA kuchenne, ocynkowane, praktyczne, chłodniarki, miski, łyżki poleca Hurtownia Rzgowska 2, telefon 132-28. (pap 1189)

OPAKOWANIA do cukierków kształt laseczki, cygarniczki, flaszeczki, do zapachów kulinarnych, rurki fermentacyjne, litery neonowe, rury wodowskazowe, ampułki jenałskie poleca Wytwórnia przyrządów szklanych laboratoryjnych i technicznych E. Głęb Łódź, Piotrkowska 80, Tel. 165-48. PAP 1240

OLEJKI eteryczne i esencje dla przemysłu cukierniczego i mydlarskiego, barwniki żywnościowe poleca „FARBOCHEMIA“, Narutowicza Nr 24, tel. 214-30. (pap 1202)

ZESZYTY, teczki, skoroszyty, koperety, papiery listowe, kancelaryjne, powielaczowe, ołówki - poleca hurtowo „Polonia“ Cegielińska 1, tel. 257-32. (R)

GRUNTÓWKI, FARBY i Art. Malarzskie poleca E. Hyb i Ska, Łódź, Wólczńska 135 i Rzgowska 141, tel. Nr 105-05. (ag)

SUKNIE jersyjne leńne i zimowe o pierwszorzędnym wykończeniu poleca Pracownia Sienkiewicza 25, m. 4, tel. Nr 168-80. (3686)

WŁOS koński (ogony) nici bawełniane kupię, dobrze zapłacę. Łódź, Pomorska 41-a-14. (3558)

KRAWATY w dużym wyborze poleca Wytwórnia Krawatów „Atom“, Łódź, Narutowicza 41. (3699)

MASZYNE do liczenia na cztery działania kupimy natychmiast. Spółdzielnia „Włókno“, Łódź, Piotrkowska 73 (3687)

POKOST w kilku gatunkach, tinktura do brązu, tykatorywa, lakier kopalowy, poleca wytwórnia chemiczna „ULTRON“ Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19, Kupuje kałafonie. PAP 1241

SPORTOWY SPRZET - piłki, detki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno - sprzedaż. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (Ag)

SERY tyłzyckie, holenderskie, blokowe, twaróg, gęsi bite skubane, masło śmietankowe, jaja gwarantowane - sprzedaż hurtowa: Łódź, Gdańska Nr 184, tel. 145-82. (kr.197/M)

DO SPRZEDANIA furgon piekarski na gumach, bryczka na gumach twardej i rolwaga na żelaznych kołach. Łódź, Senatorska 40. (3700)

KUPIMY przyczepkę do motocyklu „Royal“ 350, w dobrym stanie. Kolportaż „Czytelnika“, Piotrkowska 67. (3736)

KUPIJEMY: płyty, igły i sprężyny gramofonowe oraz różne instrumenty muzyczne. 6-go Sierpnia 23. (ag)

PARAFINE, wosk, wosk ziemny, srebro kupujemy w każdej ilości. Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. (ag)

WARSZAWSKA Wytwórnia Cukrów, Hipolit Pawłowski i S-ka, Piłsudskiego 32, tel. 154-95 poleca: Bomby, Batony czekoladowe, Znakomite irysy, Wafelki, Wiosenne oraz inne wyroby. (3731)

BIURO URZĄDZEŃ ELEKTROTECHNICZNYCH Wosik Seweryn, Łódź, Piotrkowska 191, tel. 172-12. Instalacje światła i siły wysokiego i niskiego napięcia, reparacja radiodiodnioków, przewijanie motorów itp. Sprzedaj wszelkich artykułów elektro- i radiotechnicznych. (ag)

Zaofiarowanie pracy

POSZUKUJE współnika farbiarza, obeznanego w farbowaniu przedzwywnianej i bawełnianej. Oferty do Administracji pod „S. K.“ (1033-p)

POTRZEBNY jest kierownik względnie kierowniczką na oddziały szwalni, wełnianej i bawełnianej. Oferty do Administracji pod „S. K.“ (1033-p)

POTRZEBNY jest kierownik względnie kierowniczką na oddziały szwalni, wełnianej i bawełnianej. Oferty do Administracji pod „S. K.“ (1033-p)

MASZYNISTKA biegle pisząca potrzebna. Zgłoszenia Fabryka Pończoch F. Kublik i S-ka, Łódź, Zachodnia 70. (3639)

POSZUKIWANA biegle rutynowana maszynistka. - Zgłoszenia osobiste: „Czytelnik“, Piotrkowska 96, Centrala Wydział Personalny IV piętro. (wł.)

POTRZEBNY fryzjer męski i damski od zaraz. Kilińskiego 7. (1011/p)

POTRZEBNY rutynowany buchalter (wydziałowy) korespondent. Zgłoszenia do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Buchalter Wydziałowy“ (3683)

PRZYJMIEMY mistrzów tkackich, tkaczy na krosna angielskie, przewleka-czy ze znajomością przykręcania, na przedzalnian, prządki i flegielki. Zgłaszać się w godz. 8-10, ul. Wodna 23. (3683)

POSZUKUJEMY od zaraz buchaltera - bilansisty oraz wykwalifikowanych monterów - nawijaczy maszyn elektrycznych. Zgłoszenia: Łódź, Piotrkowska 105, Zjednoczone Zakłady Robót Elektrycznych Siemens - AEG. PAP 1239

POTRZEBNA solidna samodzielna kobieta do prowadzenia małego gospodarstwa domowego, warunki dobre. Zgłaszać się Piotrkowska 120, do kancelarii szkoły. (3721)

POSZUKUJE inteligentnej, samotnej pani, która zajęłaby się całkowicie domem i wychowaniem dziecka. Oferty pod „Inżynier“. (3723)

DENTYSTKA asystentka lub słuchaczka 3-4 roku stomatologii potrzebna na zastępstwo godziny obowiązkowej. Oferty do Administracji pod „Gabinet“. (3724)

RESTAURACJA Stefania Raciborska, Łódź, ul. Narutowicza 50, tel. 268-78, potrzebna kucharka. (3728)

PRACOWNICA domowa potrzebna natychmiast. Łódź, Nawrot 3-a-b m. 15. (3748)

ZDROWA dziewczyna do pracy domowej i kucharka na przychodnię potrzebna, Mielczarskiego 22 m. 15. (3744)

CHEMIK zdolny z długoletnią praktyką potrzebny do laboratorium farmaceutycznego w Łodzi. Oferty do Administracji sub „Kosmetyka“. (1047-p)

SPÓLNIKA-czki poszukuje była właścicielka sklepu paperniczego do wspólnego założenia interesu handlowego lub innego przedsiębiorstwa, może być prowincja. Oferty do Administracji pod „Warszawianka“. (3634)

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na męską lub damską robotę. Narutowicza 7 m. 5. (3736)

PLACE miejskie około 1000 m. kw. każdy, sprzedam - cena niska. - Wiadomość tel. 103-81, godz. 13-16. (1016-p)

Redaktor naczelny Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-012080 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“ Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

INŻYNIER lub technik dobry kalkulator robót budowlanych potrzebny. Warunki dobre. - Oferty do Administracji pod „Kalkulator“. (3602)

POTRZEBNY fryzjer męski na stałe i fryzjerka. 11 Listopada 75. Trojanowski. (1055-p)

POTZEBNA samodzielna gospośka do wszystkiego, Gdańska 33-6, tel. 127-56. (1052-p)

KIEROWNIK robót budowlanych na Łódź potrzebny, firma prywatna, tel. 216-21, Sienkiewicza 53 m. 8 (1066-p)

POSZUKUJE wykwalifikowanej wychowawczyni do rocznego dziecka. Zgłoszenia w poniedziałki od 2-6 popoł. Narutowicza 36 m. 3. (3747)

PRZYSTĄPIE do intratnego interesu kapitałem ze współpracą. Oferty sub 17. (3750)

KSIĘGOWY potrzebny zaraz do spółdzielni - zgłoszenia Łódź, Gdańska 184. Kr 207-M.

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana branży galanteryjno - perfumeryjnej poszukiwana. Wiadomość telef. 216-32. PAP 1251

POTRZEBNI do Drukarni Państwowej w Łodzi: linotypiści, maszyniści drukarscy, ofsetowi, kalkulator. Zgłaszać się Al. Kościuszki 10. (kr)

BIEGLA maszynistka zostanie przyjęta do poważnego przedsiębiorstwa w Łodzi. Podania z życiorysem składać pod „Brosłód“ do Redakcji dziennika. Kr. 205-M

MECHANIK obeznany z chłodnictwem zostanie przyjęty na stanowisko kierownika - mechanika do chłodni przy Państwowym Browarze Nr 1 w Łodzi. Podania z odpisanymi świadectwami i życiorysem należy złożyć w Dyrekcji Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Piwowarsko - Słodowniczego w Łodzi (Pomorska 34-36). Kr. 206-M

MASZYNISTKA biegle pisząca potrzebna natychmiast. Zgłoszenia PAP, Piotrkowska 133. PAP 1249

BIELIŻNIARKI potrzebne na wykwintną stałunkową bieliznę męską. K. Balary, Piotrkowska 15. PAP 1250

SPŁE fachową księgarską lub bibliotekarską poszukuje Księgarnia „Prasa“, Piotrkowska 102-a. PAP 1247

SZWACZKI, dziewiarki poszukiwane. Zgłoszenia: Dziewiarnia, Olga Maib, Gdańska 12. PAP 1244

POTRZEBNY wykwalifikowany pracownik krawiecki, samodzielny. Al. Kościuszki 27-7. (3753)

POTRZEBNY samodzielny księgowy na buchalterię przebitkową. Zgłoszenia Wydział Personalny Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza M. Bauer, Piotrkowska 170. (1067-p)

Poszukiwanie pracy

POSZUKUJE pracy bufetowej lub kelnerki, siła fachowa. Oferty do Administracji pod „Kelnerka“. (3734)

DLUGOLETNIĄ praktyka biurowa, kupaiecka, (faktury, księgowość, maszynopisanie, przyjmie odpowiednią pracę. Oferty do Administracji pod „Dokładna“. (3633)

PEDICURYSTKA i manicurzystka poszukuje pracy. Oferty do Administracji pod „1058-p“. (1058-p)

Nauka i wychowanie

KURSY maszynopisania, stenografii Wojnara, Zapisy: Kilińskiego 50 m. 7 (3695)

KORESPONDENCYJNE nauczm: matematyki, fizyki, każdy zakres. rozwiązywanie zadań. - Znaczek 10, Opoczno, Limanowskiego 34. Magi. g. strażnik Alpatow. 3951)

ZAPISY na nowy kurs maszynopisania, oraz przygotowawczy z arytmetyki i polskiego przyjmuje sekretariat Kursów Dąbrowskich. Andrzeja 4. (3591)

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwa wyczuja kursy mistrza Wiśniewskiego, Zawadzka 25. (1056-p)

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (Kr. 1023)

„Sprytny kogut“



Oznajmił kogut swoim kokoszkom: - Na kartki dali dziś jajka w proszku! Ponieważ przydział jaj tych jest duży, wstrzymam produkcję jaj waszych kurzych I przez tydzień dwa, moje panie - jako na męża nie licicie na mnie!

DOM MEBLOWY, Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84, poleca najtaniej urządzenia biurowe, pokoje stołowe, sypialnie, gabinety, kuchnie, tapczany, fotele, krzesła, różne pojedyncze meble oraz kupujemy wszelkie meble. (ag)

WYTWÓRNIA Wyróbów Ołowianych, Gdańska 11 „Zenit“, kupujemy ołów. (1042-p)

MOTOCYKL DKW - 250 na chodzie sprzedam, Zawadzka 17 m. 49. Myśluborski. (3729)

WILCZYCA włoska czarna siedmiomiesięczna z powodu wyjazdu do sprzedania, Rzgowska 37, kwaciarnia. (1045-p)

WYTWÓRNIA WYROBÓW OŁOWIANYCH „ZENIT“ Łódź, Gdańska 11 poleca plomby, plombownicze, drut do plombowania, główki do syfonów. Oferty na żądanie wysyłamy. (3719)

LUSTRA stare kupuję oraz przetwarzam i odświeżam, Pabianicka 1. (1056-p)

KOMPLETNE urządzenie fabryki wody sodowej i lemoniady do sprzedania. Oferty pod „Lemoniada“ (1062-p)

PLACE miejskie około 1000 m. kw. każdy, sprzedam - cena niska. - Wiadomość tel. 103-81, godz. 13-16. (1016-p)